Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena numeru 20 gr.

Rok XVII. Wilno, Niedziela 26 listopada 1933 r. Nr. 322

DZIENNIK WILEŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej.
„Dziennik Wileński" wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnoszeniem i przesyłką pocztową 4 zł. 4 gr. 60, zagranicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 łamowe) 35 gr., za tekstem (10 łamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Teksty druku mogą być przez Administrację dowolnie redagowane.
Konta czekowe w P. K. O. Nr. [illegible].

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY NIEDZIELNY DODATEK.

CZARNA KAWA jedna z imprez **XI TYGODNIA AKADEMIKA**
a jednocześnie największa atrakcja przedadwentowa, odbędzie się dnia **2 XII. 1933 w Kasynie Garnizonowem.** Zaproszenia otrzymać można w Biurze Tygodnia (Wielka 24) tel. 7-70 w godz. urzędowania 13-15 i 19-21

Ś. P.

ELEONORA RYBSKA

wieloletnia współpracowniczka Zarządu Dóbr Pimonowych po ciężkich cierpieniach opatrzona S. S. Sakramentami zasnęła w Panu w w. lat 57 dnia 23 listopada 1933 r.

Eksportacja z Kliniki Uniwersyteckiej na Antokolu do Kościoła Św. Jakoba, odbyła się w sobotę dnia 25-go bm. o godz. 12.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione, w tymże kościele w poniedziałek dnia 27-go bm. o godz. 9 m. 30.

Eksportacja na cmentarz Bernardyński odbędzie się tegoż dnia o godz. 4 pp.

O czem zawiadamiają przyjaciół i znajomych zmarłej pogrążeni w głębokim smutku.

WSPÓŁPRACOWNICY.

Najpoważniejszą spółdzielczą instytucją bankową w Polsce jest
CENTRALNA KASA SPÓŁEK ROLNICZYCH
istniejąca od roku 1909 i działająca na całym obszarze Rzplitej.
C. KASA daje całkowitą pewność zwrotu wkładów i najwyższe oprocentowanie
zużytkowuje wkłady z wielką korzyścią dla interesów kraju, gdyż wspiera kredytem najliczniejszą rzeszę wytwórców—drobnych rolników, a temsamem łagodzi skutki kryzysu rolniczego.
Składając swe oszczędności w Centralnej Kasie otrzymujemy nietylko korzyść dla siebie, ale służymy także i sprawie publicznej.
OSZCZĘDZAJ W CENTRALNEJ KASIE
Wilno, Mickiewicza 28 tel. 13-65.

Od Administracji.

Wszystkim naszym Sz. PRENUMERATOROM ZAMIEJSCOWYM, którzy zalegają z opłatą prenumeraty „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO" będziemy zmuszeni BEZWZGLĘDNIE wstrzymać przesyłanie pisma z dniem 1 Grudnia r. b.

Wybory w Radzie Adwokackiej.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Na walnem zebraniu Rady Adwokackiej w Warszawie, przy udziale 1200 uczestników, odbyły się wybory uzupełniające 7 członków Rady na 19 tu. Wybrany został 1 sanator, 1 PPS, 1 przedstawiciel miasta Łodzi oraz 4 z listy kompromisowej z inicjatywy Narodowego Zrzeszenia Adwokatów.

Echa sprawy brzeskiej.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. B. pos. Barlicki przywódca Centrolewu, zgłosił się wczoraj o godz. 5 i pół do więzienia Mokotowskiego. P. Ciołkosz prosił o odroczenie na 10 dni. Prośbę załatwiono odmownie.

Zwykły regulamin.

Byli posłowie Dubois i M. Mastek zajmują w więzieniu mokotowskiem dwie oddzielne cele pojedyńcze w pawilonie nr. 3.

Zastosowano do nich zwykły regulamin obowiązujący więźniów politycznych.

Sprawa p. Putka.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Sprawa p. Putka odbędzie się w poniedziałek.

Sprawa posła Smoły.

II izba karna Sądu Najwyższego opracowała motywy wyroku odrzucającego kasację obrony posła Stronnictwa Ludowego Smoły, skazanego na 2 lata więzienia za niedozwoloną agitację na wsi. Akta będą przekazane prokuraturze celem wykonania wyroku. Smoła nie został pozbawiony praw, mimo odbycia kary zachowa mandat poselski.

Wyrok w sprawie b. sędziego Łopatto.

WARSZAWA (Pat.) W dniu 25 b. m. Sąd Okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie byłego sędziego Łopatto. Na mocy wyroku Łopatto został skazany za ujawnienie tajemnicy służbowej oraz wymuszenie i wzięcie łapówki—łącznie na 3 lata więzienia i 5 lat pozbawienia praw obywatelskich.

KOMUNIKAT STRONNICTWA NARODOWEGO

Władze zakazały odbycia Zgromadzenia publicznego, zwołanego przez Stronnictwo Narodowe na dziś o godz. 12 min. 30, na którem p. poseł St. Zieliński miał mówić na temat: Co się działo w Małopolsce Zachodniej. Wobec zakazu władz zgromadzenie to zostaje odwołane.

Odczyt p. posła St. Zielińskiego pod tytułem **„Polityka Hitlera"** zostaje odłożony na termin późniejszy. O dacie jego nastąpi obwieszczenie.

Przesilenie we Francji przedłuża się.

Prezydent powierzył misję tworzenia gabinetu b. min. Chautemps

PARYŻ (Pat). Opinja publiczna z dużem zainteresowaniem śledzi przebieg przesilenia gabinetowego. Utworzenie rządu napotyka na poważne trudności. Po zrzeczeniu się misji sformułowania gabinetu przez Herriota prezydent republiki obdarzył tą misją b. ministra Chautemps. Grupa radykalna odbywała dzisiaj liczne narady, zastanawiając się nad ewentualną większością, na jakiej mógłby się oprzeć nowy rząd. W zasadzie wyłącza się prawdopodobieństwo gabinetu koncentracji. Pozostaje więc ewentualnośc oparcia się na zreformowanym kartelu lewicy, lub też na większości, złożonej ze stronnictwa radykałów z lekkiem poparciem najbliższych im grup, zarówno na lewicy, jak w centrum. Odbyte już w tej sprawie narady międzyfrakcyjne nie wróżą pomyślnych rezultatów. Różnice zdań, jakie powstały w łonie poszczególnych frakcyj, świadczą raczej, że rozbity ostatnio kartel lewicy niezwykle trudno będzie skleić. W tych warunkach predestynowany na szefa rządu minister Chautemps ma trudne zadanie do rozstrzygnięcia.

PARYŻ (Pat). Po otrzymaniu misji utworzenia rządu Kamil Chautemps złożył wobec przedstawicieli prasy następującą deklarację:

Pragnę usilnie zakończyć obecne przesilenie, gdyż wypadki nie pozwalają na zwłokę. Jak wszyscy republikanie i patrjoci francuscy, pragnąłem żywo, aby Herriot mógł przyjąć na siebie ciężkie brzemię władzy. Mam jednak pewność, że moje zadanie będzie niezmiernie ułatwione przez serdeczny współudział, który Herriot ze zwykłą swoją szlachetnością nie omieszkał nam zaofiarować. Biorąc pod uwagę powagę naszego położenia, stwierdzić należy, że obowiązek nowego rządu będzie równie kategoryczny, jak jasny: rząd powinien się starać o natychmiastowe i energiczne przywrócenie równowagi budżetowej oraz o obronę ustroju przez zapewnienie regularnego funkcjonowania instytucyj parlamentarnych i przez czuwanie nad bezpieczeństwem zewnętrznem Francji. W celu przeprowadzenia tego niezbędnego i pilnego dzieła zbawienia kraju będę się starał, odpowiadając na apel prezydenta republiki, w pełnej zgodzie z moimi przyjaciółmi politycznymi zrealizować unję republikańską.

Definitywnej odpowiedzi Chautemps udzieli prezydentowi republiki prawdopodobnie w niedzielę rano.

Dla Dzieci
Do szkoły niema nic lepszego jak
Tabliczka czekolady WEDLA
która zawiera w skoncentrowanej formie wszystkie niezbędne dla zdrowia składniki.

Polsko-niemiecka umowa o wywozie żyta.

BERLIN (Pat.) W dniu 25 listopada została ostatecznie podpisana umowa polsko-niemiecka o wzajemnem uregulowaniu wywozu żyta i mąki żytniej.

Rokowania francusko - niemieckie.

PARYŻ (Pat). Oddział agencji Havasa w Berlinie donosi, że kanclerz Hitler przyjął wczoraj ambasadora francuskiego.

„Paris-Midi" donosi, że rozmowa dotyczyła nietylko sprawy przyszłych rokowań francusko-niemieckich, lecz także praktycznej strony zorganizowania ewentualnej konferencji, na której mogłaby być omawiana sprawa rozbrojenia.

PARYŻ (Pat). Wiadomość o wizycie ambasadora francuskiego u kanclerza Hitlera zamieściły pisma francuskie dopiero w sobotę po południu.

Berliński korespondent „Paris-Midi" twierdzi, że niemieckie koła polityczne oczekują z pewną niecierpliwością oficjalnej odpowiedzi Francji na propozycję bezpośrednich rozmów przedstawicieli obu państw. W Berlinie zdają sobie sprawę, że rozbrojenie Niemiec jest ściśle związane, a nawet uzależnione od polityki francuskiej. Pomimo tajemnicy, jaką osłaniana była rozmowa ambasadora francuskiego z kanclerzem Rzeszy, korespondent dowiaduje się, że dotyczyła ona rokowań francusko-niemieckich i że między innemi poruszona była sprawa organizacji przyszłej konferencji mocarstw. „L'Intransigeant" zaznacza, że przyjęcie przez Hitlera ambasadora francuskiego otwiera nowy okres polityczny.

„Paris-Soir" donosi, że upadek gabinetu Sarraut nieco osłabił optymistyczne nastroje co do możliwości wszczęcia w najbliższym czasie rozmów francusko-niemieckich. Koła berlińskie przywiązują wielką wagę do rozmowy Hitlera z ambasadorem francuskim. Pismo potwierdza, że rozmowa dotyczyła nietylko zasad przyszłych rozmów francusko-niemieckich, ale również sprawy praktycznej organizacji tej wymiany zdań. Na tej drodze — zdaniem dziennika — osiągnięto znaczne porozumienie. Wczorajsze rozmowy uznać należy jako wstęp do rokowań. Nawiązując do uwag Simona na temat bezpośrednich rokowań francusko-niemieckich, „Paris-Soir" podkreśla, że Francja skorzysta napewno z rady, aby domagać się od Niemiec konkretnych gwarancyj bezpieczeństwa, ale ponieważ chodzi tu o ustalenie bezpieczeństwa międzynarodowego,

Proces o podpalenie Reichstagu.

LIPSK (Pat). W 44 dniu procesu o podpalenie parlamentu całą niemal rozprawę wypełniło przesłuchanie jednego świadka, którego mętne zeznania wprowadzały w kłopotliwą sytuację oskarżonego Popowa.

W usposobieniu van der Luebbego nastąpiła dziś znów zmiana na lepsze, stanął przed sądem uczesany i umyty, znać było na nim ożywienie.

Wymienionym na wstępie świadkiem jest niejaki Hirsch, wprowadzony pod eskortą policji. Skonfrontowano go z Popowem. Okazało się przytem, że obaj poznali się po raz pierwszy w marcu w więzieniu śledczem w Berlinie. Przedtem nigdy się nie widzieli i o sobie nie słyszeli. Świadek był redaktorem Czerwonego Sztandaru i aktywnym współpracownikiem Centralnego Komitetu niemieckiej partji komunistycznej. Znany był pod przydomkiem „Piotr". Ze śledztwa wiadomo, że osobnik tego imienia zaopatrywał swego czasu oskarżonego Popowa w nielegalną bibułę, zakazane pisma itd. Świadek Hirsch był posiadaczem mnóstwa kwitów pieniężnych z podpisami, co do których świadek nie może powiedzieć z pewnością, czy to są jego własne podpisy. Pokwitowania tego rodzaju wręczał świadek niejakiemu Brunonowi Petersonowi, od którego otrzymywał również pieniądze jako wynagrodzenie za różne prace publicystyczno-informacyjne. Pochodzenia tych pieniędzy świadek nie zna. Peterson jest o tyle wmieszany w tę sprawę, że w posiadaniu Popowa znaleziono także wiele pokwitowań pieniężnych, podpisanych imieniem Brunon. Podpisy te na kwitach „Piotra" i na kwitach „Brunona" są identyczne.

Na wniosek obrońcy Teicherta Popow osobiście bada autentyczność kwitów.

Przewodniczący (do Popowa): „Jak się to stało, że kwity te znalazły się w posiadaniu pańskiem?"

Popow: „Kwity te podpisywał własnoręcznie znajomy mi osobiście osobnik „Piotr". Co do kwitów, podpisanych przez świadka Hirscha, nie mogę nic powiedzieć. W tem tkwi jakaś tajemnica. Brunona Petersona nie znam. Dziwię się zarzutom przeciw mnie konstruowanym. Powtarzam poraz tysiączny, że nic więcej w tej sprawie nie mogę dodać. Przewodniczący do Popowa: „Wypraszam sobie tego rodzaju zwroty, obrażające sądownictwo niemieckie".

Świadek Hirsch zeznaje dalej, że uważa za wykluczone, by kwity pochodzić mogły od oskarżonego Popowa.

Sąd zarządził praktyczne doświadczenia dla ewentualnego porównania charakteru pisma Hirscha. Świadek Hirsch pisze pod dyktandem.

Przewodniczący: „Dla sądu jest wysoce znamienne, że pan nie może podać bliższego pochodzenia pieniędzy".

Dymitrow oświadcza, że oburza go zachowanie się Hirscha i dziwi, że świadek Hirsch jako dziennikarz nie może z dokładnością powiedzieć, czy istotnie jest to jego własnoręczny podpis. Stwierdzam — mówi oskarżony — że faktycznego „Piotra" znam osobiście. Z Hirschem Popow nic nie miał wspólnego. Dalej Dymitrow wypowiada stek obraźliwych wyrazów pod adresem sądu. Przewodniczący przerywa mu, usiłując wprowadzić bieg rozpraw na spokojne tory. Dymitrow mimo protestów mówi dalej.

Przewodniczący (do Dymitrowa): „Zachowaniem się swem sprawia pan wrażenie, jak gdyby chciał pan przewodniczyć rozprawie. Do tego nie dopuszczę. Odbieram panu głos".

Dymitrow: „Panie przewodniczący, proszę mi pozwolić jasno się wypowiedzieć: jedynie pana uznaję za swego zwierzchnika. Pozostali panowie są dla mnie bez znaczenia".

Po przerwie oskarżony Tanew stwierdza, że „Piotra", który utrzymywał kontakt z Popowem, znał osobiście, ale nie przypomina sobie zupełnie świadka Hirscha.

Obrońca Sack (do Hirscha): „Czy świadek znał Torglera i co może o nim powiedzieć?"

Świadek Hirsch: „Torgler nie był członkiem centralnego komitetu niemieckiej partji komunistycznej. Zajmował się jedynie kierownictwem frakcji parlamentarnej i znany był w naszych kołach jako specjalista w tej dziedzinie".

Zeznawał następnie świadek Brunon Peterson, przebywający obecnie w obozie koncentracyjnym. Rzuca on światło na działalność komunistów w okresie poprzedzającym rewolucję narodowo-socjalistyczną. Kwitów z podpisem „Piotr" świadek nie otrzymywał.

Konfrontacja obu świadków — Petersona i Hirscha — nie wyjaśnia zupełnie kwestji, wśród jakich okoliczności i od kogo Hirsch otrzymywał pieniądze. Pozostaje to nadal tajemnicą.

Przewodniczący: „Czy kwity, noszące podpis „Brunon", skonfiskowane w mieszkaniu Popowa, noszą pańskie podpisy?"

Świadek Peterson przeczy stanowczo.

Na tem rozprawę odroczono do poniedziałku.

Austrjacko - niemiecki incydent graniczny.

WIEDEŃ. (Pat). Urzędowe dochodzenia w sprawie wypadku na granicy austrjacko-bawarskiej ustaliły, że złożony z 3 ludzi patrol żandarmerji posiłkowej zauważył grupę żołnierzy Reichswehry czy też szturmowców, którzy z okrzykami: „Heil, Hitler!" wtargnęli na terytorjum austrjackie. Ponieważ właśnie w tem miejscu zdarzył się kilkakrotnie napady i ostrzeliwania austrjackiej straży granicznej, patrol austrjacki, w przekonaniu, że chodzi tu o podobny napad, dał kilka strzałów, przyczem jedna z kul ugodziła w głowę żołnierza Reichswehry. Ustalono, że zabity znajdował się w krytycznej chwili na terytorjum austrjackiem, gdzie znaleziono ślady krwi.

Czytajcie „Ilustrację Polską".

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPÓW 50% ZAOSZCZĘDZI KAŻDY 50%
OBUWIE — KALOSZE — ŚNIEGOWCE — DESZCZÓWKI — WOJŁOKI.

DAMSKIE ŚNIEGOWCE: Modn. gum. z mankt. 5.40; Gumowe wys. desen. 7.80; Gabard. na flaneli. 6.90; Gumowe fas. „Maroca" 8.50; Gabard na wojłoku 11.20; Wysokie z futrem 6.40; Sport. na wojłoku 8.30; Wysokie des. gumowe 6.50

DLA DZIECI: Gabard. na flaneli 5.50; Sukien. na wojłoku 5.40; Gumowe na flaneli 4.00; Gumowe wyższe 4.00; Gumowe białe 4.90; Wojłoczki z kaloszami 4.50; Wojłoczki na zimę 2.00; Kalosze zimowe 2.45

ŚNIEG. i WOJŁ.

POLSKA WYTWÓRNIA obuwia W. Nowicki 30 Wilno ul. Wielka. Wyrób własny gwarant.

OBUWIE DAM. i DZIEC.: Pół but. chrom. na gumie 6.90; Zgrabne prunelki 5.90; Atłaski balowe 6.90; Pantof. giemzowe 9.90; Skórkowe kolorowe 10.50; Sportowe gwarant. 10.50; Buciczki łyżwiarsk. 10.50; Dziecinne buciczki 3.50

OBUWIE MĘSKIE: Pół buty na gumie 9.50; Pół b. gwarant. box 14.50; Pół b. foszet. 14.50; Pół b. eleg. lak. 19.50; Pół b. chromowe 16.50; Pół b. modn. groszk. 15.50; Kamasze chr. 18.90; Kam. na gumie 16.90

■ Obuwie narciarskie, łyżwiarskie, sportowe, pant. ranne, podróżne, bambosze. ■

Nawrót katolicki w Hiszpanji.

Nowa Hiszpanja liczy sobie ledwie dwa i pół lat wieku. Po sześcioletniej z górą dyktaturze jen. Primo de Rivera'y, od 13.IX.23 do 28.I.30, a następnie przeszło roku jeszcze przejściowym prób, już spóźnionych i daremnych, nawrócenia do prawidłowości, odbyły się 12-go kwietnia 1931 r. pierwsze po tylu latach wybory w Hiszpanji, mianowicie samorządowe, które wykazały tak stanowcze usposobienie ludności przeciw władzy państwowej, że Alfons XIII opuścił 14-go kwietnia 1931 r. kraj, a nazajutrz Hiszpanja była Republiką z p. Alcala Zamora na czele rządu. Po wyborach Kortezów jako konstytuanty 28.VI. 31 i ogłoszeniu 9.XII.31 pierwszego zrębu konstytucji został p. Zamora prez. Republiki, a na czele rządu stanął p. Azana jako prezes rady ministrów, opierając się na większości lewicowej z socjalistami włącznie. I przez dwa lata z górą szła Hiszpanja na lewo w ustawach i polityce przeciw Kościołowi, w przebudowie społecznej i rolnej, we wrzeniu grup skrajnych, wzniecających niepokoje.

Aż wreszcie było tego za dużo zarówno wielu kierownikom młodej Republiki, bo sam p. Zamora nie taił w czerwcu rb., że z wielką niechęcią podpisuje choćby ustawy przeciw Kościołowi, jak przedewszystkiem szerokim warstwom ludności, której dopiekła poprzednio dyktatura, ale której zaczęła rychło dokuczać także republika pozbawiana umiarkowania.

Zaostrzał się stan rzeczy i przez to, że Kortezy, wybrane jako konstytuanta, po uchwaleniu ostatecznem konstytucji powinny były, już w pierwszej połowie rb. zaniechać dalszego istnienia, ale większość lewicowa, pod pozorem uchwalenia ustaw uzupełniających konstytucję, upierała się w ich trwaniu.

W Kortezach tych, liczących 470 posłów, na lewicową większość rządową składały się grupy socjalistów 114, raddykalno - społecznych 56, akcji republikańskiej t. j. grupy p. Azana'y 43, lewicy katolickiej 36, federalistów 3 razem ponad 250. Pośrodku było stronnictwo radykalne p. Alexandra Leroux (98), które do początku roku 1932 popierało rząd lewicowy, ale później przestało z powodu zbytnich jego skrajności. Dalej na prawo zaś prawica liberalno - republikańska założona przez obecnego prezydenta Republiki p. Zamora'ę 30, zachowawcy ok. 40, grupy pomniejsze poszczególnych dzielnic.

Gdy p. Azana uznał, ze oparcie jego się kurczy, a w kraju nie ma oddźwięku, ustąpił 8.IX.33. Wówczas p. Zamora powołał 10.XI.33 na czoło rządu p. Lerroux, który stanął przed Kortezami 4.X.33, a widząc, że nie ma większości, tegoż dnia ustąpił, wydając jednak hasło konieczności nowych wyborów. Na czele rządu stanął od 8.X.33 p. Martinez Barrios, główny zastępca p. Lerroux w stron. radykalnem, a 9.X.33 rozwiązano Kortezy i rozpisano nowe wybory na 19.XI.33 z wyznaczeniem zebrania się nowych Kortezów 8.XII. 33 r.

Wybory w Hiszpanji są ...wyborami.

W czasie walki wyborczej, prowadzonej swobodnie i naogół bez zaburzeń, najżywej wysunęły się połączone grupy prawicy, a mianowicie katolicka Accion Popular z wybitnym przewódcą p. Gil Robles, rolnicy zachowawcy i monarchiści z t.zw. Renovacion Espanola, jednak bez wysuwania narazie powrotu królestwa.

Ważnym czynnikiem stało się wprowadzone poraz pierwszy w życie głosowanie kobiet narówni z mężczyznami od 23--go roku życia. Okazało się, że na ogólną liczbę około 15 miljonów uprawnionych do głosowania, jest mężczyzn ok. 7 miljonów 200 tys., a kobiet ok. 8 miljonów. Socjaliści, którzy byli w pierwszym rzędzie za głosowaniem kobiet, spodziewali się wdzięczności, ale już w okresie wyborczym stało się rzeczą jasną, że kobiety w ogromnej ilości stają w obronie odwiecznego katolicyzmu hiszpańskiego przeciw lewicowej walce z nim. I podobno, wedle pierwszych wrażeń wyborczych, około 80 proc. uprawnionych kobiet stanęło do głosowania.

Powiedzano o tych wyborach:

— Rozstrzyga hiszpańska Carmen.

Może nie Carmen, która nie jest wzorem kobiety hiszpańskiej, ale rzeczywiście Hiszpanka, przywiązana do wiary, do rodziny, do przeszłości narodowej.

Rozstrzygał prąd nawrotu do obrony katolicyzmu w myśl encykliki Ojca Św. z przed kilku miesięcy Dilectissima Nobis.

Prawo wyborcze w Hiszpanji jest dość zawikłane. W pierwszem głosowaniu wynik jest osiągnięty, jeżeli jedna z list uzyska przynajmniej 40 proc. głosów, a jeżeli nie, następuje drugie głosowanie, w którem rozstrzyga już względna większość, a w którem uczestniczą już tylko listy, mające ponad 8 proc. w pierwszem głosowaniu. Drugą właściwością jest to, że lista najwięcej głosów mająca otrzymuje trzy czwarte miejsc, a wszystkie pozostałe, choćby razem miały więcej głosów, tylko jedną czwartą. Większość lewicowa wprowadziła to w mniemaniu, iż wyjdzie to jej właśnie na dobre, lecz okazało się to zawodnem.

Narazie, w pierwszem głosowaniu, z ogólnej liczby 470 posłów, wybrano około 315. W tem 168 połączonych grup prawicy, a 147 wszystkich innych, t. j. ok. 50 grupy środkowej p. Lerroux, ok. 50 socjalistów, a dalsza 50-tka przypada na inne grupy środka i lewicy z katalońskiemi i t. d. włącznie. Znaczy to, że powodzenie prawicy przeszło wszelkie oczekiwania,że grupy rządowej większości lewicowej, są starte, a w środku utrzymuje się nieźle p. Lerroux, sterujący ku umiarkowaniu.

W drugiem głosowaniu, 3.XII.33, będą się grupy lewicy starały z pozostałych 155 mandatów ocalić dla siebie jaknajwięcej przez łączenie się, ale w każdym razie większość lewicowa w Kortezach jest skończona, a zanosi się może na rząd p. Lerroux z poparciem części środka i prawicy, czyli z odrobieniem najbardziej rażących ustaw, przedewszystkiem przeciw katolicyzmowi skierowanych.

Stanisław Stroński.

Z prasy.

Przesilenie polityczne we Francji.

Obecne przesilenie rządowe we Francji, którego wyrazem jest upadek gabinetu Sarraut, uważa **„Gazeta Warszawska"** za rzecz głębszą, niż to się na pierwszy rzut oka wydaje. Francja przeżywa kryzys parlamentaryzmu. Próby utworzenia jakiegoś trwałego rządu muszą zawieść, gdyż w opinji publicznej, zaniepokojonej położeniem ogólnem, wygasa wiara w skuteczność dotychczasowych form rządzenia. Podobno są oznaki, że Francja jest w takim samym okresie, jak Włochy przed Mussolinim, a Niemcy przed Hitlerem:

Dotychczasowe stronnictwa wykazują bezwład i niezdolność sprostania wielkim zagadnieniom, wysuwanym przez rozwój wypadków. Jest zagrożony frank przez niezdolność rządu do zrównoważenia budżetu. Na terenie międzynarodowym zbankrutował dotychczasowy system polityczny, którego ośrodkiem była Genewa. Rozwiązanie trudności finansowych wymaga przedewszystkiem silnego rządu, zdolnego do stanowczych posunięć, nie liczącego się z czynnikami reprezentującymi interesy partykularne. Odzyskanie przez Francję silnej pozycji na terenie międzynarodowym wymaga radykalnej zmiany całego systemu politycznego, wytworzonego przez Brianda i jego zwolenników.

Tych rzeczy koniecznych z punktu widzenia zadań dziejowych Francji nie jest bodaj już zdolen dokonać żaden rząd, wyłoniony przez maszynę parlamentarną. Idzie więc Francja ku głębokim i poważnym przeobrażeniom wewnętrznym.

A więc dyktatura? Nie, na to się nie zanosi. Bo gdyby załamanie się obecnego systemu miało się już rychło dokonać, to jedynymi możliwymi spadkobiercami obecnego reżimu są monarchiści francuscy.

Nie mamy pretensji do przepowiadania przyszłości. Jedno jest dla nas pewne — mamy do czynienia we Francji nie z przesileniem rządowem, lecz z przesileniem państwowem, sięgającem bardzo głęboko w życie tego kraju.

A jednak społeczeństwo polskie jest potrzebne.

Niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na to, jak szkodliwe jest rozbijanie społeczeństwa polskiego na Kresach, gdzie, wobec upadania polskich orgnizacyj społecznych, rosną w siły i wpływy organizacje obce i nieraz państwowości polskiej wrogie.

Dotychczas jednakże uwagi takie pozostawały bez wrażenia. Obóz sanacyjny cieszył się z łatwo odnoszonych „zwycięstw", a Ukraińcy, Białorusini, czy przedewszystkiem żydzi odnosili z tej polityki odpowiednie korzyści.

Owoce nie kazały na siebie długo czekać.

Wreszcie spostrzeżono je także w obozie prorządowym i oto krakowski **„Czas"** zaniepokoił się stanem rzeczy w Małopolsce Wschodniej, co się wyraziło w następujących wnioskach:

„Przedewszystkiem nie wolno spychać całej lub części roboty na rząd, którego dzisiaj obarcza się niemal całą odpowiedzialnością i stawia pod jego adresem wszystkie, najniemożliwsze nieraz żądania.

A więc winny, jeżeli nie ustać, to przynajmniej znacznie złagodnieć walki wewnętrzne między Polakami w tych stronach: zrozumienie tej konieczności jest niezbędne tak ze strony opozycji, jak i ze strony miarodajnych czynników BBWR. w tych województwach".

A więc już nie tylko na opozycję wali się góry-mury, ale i BB. przywołuje się do porządku. Jest to pewien postęp, ale narazie tylko w redakcji **„Czasu"**, bo inne czynniki nadal uprawiają politykę, którą **„Czas"** dość wyraźnie potępia.

O potężny prąd życia polskiego.

„Kurjer Lwowski", zastanawiając się nad uwagami „Czasu", przychodzi do przekonania, że odpowiedzialność za wytworzony w Małopolsce Wschodniej stan rzeczy spada przedewszystkiem na tych, co, pragnąc „zjednać mniejszości narodowe", dążą do tego celu przez osłabienie w społeczeństwie polskiem mocnego ruchu narodowego.

Tymczasem historja uczy czegoś całkowicie odwrotnego. Siłę atrakcyjną i asymilacyjną posiadają tylko narody, w których życie narodowe bije najwyższem tętnem, w których panuje rozmach, rozpęd wola parcia naprzód i zwycięstwa.

My stale walczymy o wytworzenie takiego silnego, potężnego prądu polskiego we Wschodniej Małopolsce. Równocześnie zdajemy sobie sprawę, że w naszej dzielnicy jest niemożliwem powstanie i rozwinięcie się takiego prądu wbrew chęci i woli czynników rządowych. To też stale pod ich adresem kierujemy nasze apele. Świeżo ten apel ponowiliśmy przy sposobności wyborów do rad miejskich w naszej dzielnicy.— Wybory te mogłyby się stać wynikiem dużego wzmocnienia samopoczucia żywiołu polskiego, gdyby się odbyły pod znakiem wspólnych list polskich w imię zapewnienia ludności polskiej decydującej większości w tych ciałach samorządowych.

To byłby ważki krok na drodze przywrócenia żywiołowi polskiemu energji, prężności i żywotności.

„Ostre warunki" żydowskie.

J. Fojgel („Neimon") przypomina w „Hajncie" z 10 b. m. żądanie, stawiane przez żydów Piłsudskiemu w roku 1918:

„ — 15 lat temu, zanim Polska odzyskała niepodległość, Piłsudski myślał o lewicowej Polsce robotniczej. Przywołał do siebie przedstawicieli żydowskich partyj robotniczych, aby one współdziałały przy umocnieniu nowej Polski. Przywódcy żydowskich robotników, upojeni rosyjską rewolucją postawili zbyt ostre warunki Piłsudskiemu. Kto wie, czy życie żydowskie w Polsce nie przybrałoby innego oblicza, gdyby ówczesne narady między Piłsudskim i żydowskiemi partjami robotniczemi zakończyły się pomyślnie. Również w tej dziedzinie trwa jeszcze poród..."

Jakie to były warunki, autor nie pisze. Nawet żydowi wydają się one zbyt ostre. Możemy się łatwo domyśleć czego chcieli owi „upojeni rosyjską rewolucją" działacze żydowscy. Miało to być coś z tej upajającej rewolucji, przeniesionej na grunt polski. Bolszewizm i judaizm, zaszczepiony na gruncie polskim

Więc, gdy jedni na gruncie międzynarodowym usiłowali pozbawić Polskę jej Ziem Zachodnich i dostępu do morza, drudzy usiłowali narzucić życiu wewnętrznemu Polski pierwiastki upajającej rewolucji rosyjskiej.

Pouczające przypomnienie.

Litwinow opuszcza Amerykę i udaje się do Rzymu

Mowa Litwinowa o sytuacji politycznej.

LONDYN. (Pat). Z Nowego Jorku donoszą, że Litwinow opuszcza dziś Amerykę i na włoskim statku „Comte di Savoya" i udaje się z powrotem do Europy. Litwinow przyjął zaproszenie Mussoliniego i po wylądowaniu we Włoszech uda się wprost do Rzymu, gdzie spotka się z Mussolinim.

Na cześć Litwinowa wydany był wczoraj wieczorem przez prasę amerykańską wielki pożegnalny bankiet, na którym Litwinow wygłosił przemówienie, charakteryzujące sytuację międzynarodową. Szczególnie krytycznie brzmiały uwagi Litwinowa o konferencji rozbrojeniowej. Mowa zawierała wiele ostrych wycieczek pod adresem Niemiec hitlerowskich.

Litwinow oświadczył m. i., że postępy, dokonywane przez Sowiety, są jedynym promieniem nadziei wobec ponurego tła wzrastającego w Europie militaryzmu. Przygotowania do nowych wojen są w pełnym toku — mówił Litwinow — i wykonywane są zupełnie otwarcie. Wyścig zbrojeń jest wznowiony i wzmożony, a generacja, która wyrasta jest wychowywana w idei gloryfikacji wojen. Konferencja rozbrojeniowa w Genewie — oświadczył Litwinow — jest dziś trupem, którego żadne wysiłki do życia nie przywrócą. Dotychczas nie wystawiono świadectwa śmierci, ponieważ doktorzy boją się przyłożyć ucho do serca i stwierdzić, że bić przestało. Mówiąc o wychowaniu młodzieży w niektórych krajach europejskich, Litwinow zaznaczył, że jest to propagowanie średnio wiecznych pseudonaukowych teoryj o wyższości pewnych narodów nad innemi, prowadzących do wniosku, że pewne narody mają prawo panowania nad innemi. Inne znów kraje uważają swe specjalne warunki za przeszkodę do rozbrojenia lub kontroli zbrojeń.

MOSKWA. Pat. — Pobyt komisarza Litwinowa w Rzymie projektowany jest na trzy dni. Moskiewskie koła polityczne sądzą, że Mussolini będzie usiłował skłonić Litwinowa do udziału ZSRR w projektowanych naradach rozbrojeniowych w San Remo i w Rzymie. Możliwe jest również, że Włochy zaproponują pośrednictwo między ZSRR a Niemcami. Powrót komisarza Litwinowa do Moskwy oczekiwany jest koło 10 grudnia.

Komitet polityki monetarnej w Ameryce nawołuje do stabilizacji.

NOWY JORK. (Pat). Pod przewodnictwem Kemmerera powstał t. zw. komitet narodowy polityki monetarnej. Do komitetu tego należy 44 wybitnych ekonomistów amerykańskich. W odezwie, wydanej po utworzeniu komitetu, potępiono politykę inflacyjną, zalecając powrót do parytetu złota i współpracy międzynarodowej.

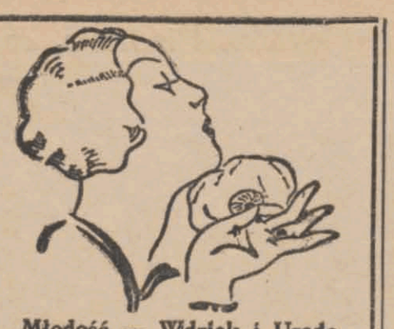

Młodość — Wdzięk i Urodę
zapewnia każdej Pani
Puder Abarid
Roślinny, nietłusty, doskonale matuje cerę, odżywia ją, upiększa i nadaje jej świeżość i urok młodości
PUDER ABARID
37869—1

«Arsenał Młodych».

Prasa podała wiadomość o rewizji, dokonanej w lokalu Młodych Narodowców w Poznaniu, przyczem bezceremonjalnie przekształciła prawdę, zmyślając lub przekręcając fakty. Całość okraszono sensacyjnym tytułem: „Arsenał młodych narodowców".

Według informacyj, jakie w tej sprawie otrzymaliśmy z Poznania, okazuje się, że „arsenał" polegał na przechowywaniu w celach obrony paru rewolwerów i pewnej ilości nabojów. Lokal Młodych był dwukrotnie przedtem napadany.

Echa sprawy o rozruchy antyżydowskie w Radziłłowie.

Sąd grodzki w Szczuczynie 13-go września r. b. rozpoznawał sprawę dziewięciu obywateli miasteczka Radziłłowa, oskarżonych o to, że 23 marca b. r. uwolnili się z aresztu, gdzie osadzeni zostali przez policję, jako podejrzani, iż należą do O.W.P. i przy rozruchach antyżydowskich będą wpływać na tłum. Tak zeznał w sądzie komendant posterunku w Radziłłowie.

Sąd grodzki wszystkich oskarżonych uniewinnił.

Dnia 16 listopada r. b. sprawę tę z apelacji policji rozpoznawał sąd okręgowy w Łomży, jako sąd odwoławczy.

Na wniosek obrońcy oskarżonych, adw. K. Borowskiego z Warszawy, sąd okręgowy wyłączył, jako dowód, znajdujący się w aktach sprawy odpis uzasadnienia wyroku sądu okręgowego w Łomży o rozruchy antyżydowskie i po wywodach obrońcy, wskazujących na potrzebę uzupełnienia słownego uzasadnienia uniewinniającego wyroku sądu grodzkiego przez stwierdzenie, że oskarżyciel publiczny niczem nie dowiódł, by zatrzymanie w areszcie tych 9-ciu obywateli dokonane było na podstawie prawnej — sąd okręgowy uniewinniający wyrok sądu grodzkiego zatwierdził.

Należy nadmienić, że łącznie z tymi 9-ciu obywatelami policja osadziła w areszcie dwóch „komunistów", którzy w taki sam sposób „uwolnili się z aresztu" i którzy jednak do żadnej odpowiedzialności pociągnięci nie zostali! Ci „komuniści", wychodząc z aresztu, o zdemolowaniu przez tłum aresztu zakomunikowali spotkanemu policjantowi, który miał, jak zeznał „komunista" Zeligson, im odpowiedzieć: „idźcie do domu, a jak będzie potrzeba, to was wezmą".

NIEZWYKŁE EGZAMINY.

Ze Stęszewa donoszą do „Kurjera Poznańskiego", że tamtejsi kandydaci na radnych z listy Obozu Narodowego zostali wezwani do przewodniczącego komisji wyborczej, który oświadczył im, iż muszą przed nim złożyć egzamin z władania językiem polskim w słowie i piśmie.

Egzamin ustny przedstawiał się w ten sposób, że przewodniczący zadawał kolejno kandydatom następujące pytania: „Ile w Polsce jest ministerstw?", „Jak się ministrowie nazywają?", „Gdzie mieszka marszałek Piłsudski?", „Jak się nazywa małżonka Prezydenta?" i t. d.

Egzamin pisemny polegał na napisaniu dyktanda, składającego się z takich np. zdań: „W Polsce panuje jedność i zgoda", „Granice Polski wytknął swym mieczem pierwszy marszałek Józef Piłsudski" i t. d.

Podobny egzamin przeprowadził p. Lepert, przewodniczący komisji wyborczej w Gębicach, pow. Mogilno. Tam — ludzi ze średniem wykształceniem poddano egzaminowi ze znajomości życiorysu p. min. J. Piłsudskiego. Rzecz prosta, egzamin musieli składać tylko kandydaci z list opozycyjnych.

Lista 47 «nieprawomyślnych».

Pod powyższym tytułem zamieszcza „Gazeta Warszawska" następującą charakterystyczną wiadomość:

W przeddzień otwarcia uniwersytetu min. Jędrzejewicz odbył konferencję z „małym senatem" uniwersytetu. Dopiero teraz przenikają wieści o przebiegu obrad na tej konferencji. Między innemi, według posiadanych przez nas informacyj, min. Jędrzejewicz przedłożył rektorowi prof. Pieńkowskiemu wykaz 47 nazwisk studentów, co do których wyraził życzenie by zostali skreśleni z listy słuchaczów uniwersytetu z okazji nowych zapisów. P. Jędrzejewicz wyraził również swoje niezadowolenie z ostatnio zapadłych wyroków sędziego uniwersyteckiego w sprawach studentów, oskarżonych o branie udziału w krwawych zajściach na uniwersytecie, które doprowadziły do zamknięcia uczelni. Przypomnieć tu należy, że wyrokiem sędziego uniwersyteckiego prof. Grzywo-Dąbrowskiego (nawiasem mówiąc „sanatora") skazano kilku legjonistów, a jednego z pośród nich na relegację z uniwersytetu.

Na konferencji tej omawiana była również sprawa „Bratniej Pomocy" studentów uniwersytetu warszawskiego, mieszczącej się na terenie uczelni. Jak wiadomo zarządzeniem min. Jędrzejewicza „Bratnik" ma być usunięty z terenu uniwersytetu. W związku z tem rozważana jest przez czynniki miarodajne koncepcja powołania do życia wydziałowych organizacyj samopomocowych. Dotychczasowa „Bratnia Pomoc" uległaby więc likwidacji.

Skazanie ks. prob. Nowaczkiewicza za «antypaństwowe» kazanie.

Opinję publiczną zainteresowała wiosną r. b. bardzo głośna sprawa w prasie, z Zielonej Wsi, pow. Rawicz o zakazie inspektora szkolnego Szczucińskiego z Rawicza, śpiewania przez dzieci szkolne pieśni kościelnych w kościele. Kurja Arcybiskupia w Poznaniu, poleciła wówczas miejscowemu ks. prob. Nowaczkiewiczowi Marjanowi z Zielonej Wsi, wystąpić stanowczo przeciwko bezprawnemu mieszaniu się inspektora szkolnego w wewnętrzne sprawy Kościoła. Wskutek tego powstał bardzo zaostrzony konflikt, między miejscowym proboszczem, a inspektorem szkół, który skończył się milczącem wycofaniem się inspektora.

W międzyczasie ks. prob. Nowaczkiewiczowi, wytoczono oskarżenie publiczne, że na kazaniu 3 maja br. w Zielonej Wsi „rozpowszechniał fałszywe wiadomości, mogące szerzyć niepokój publiczny". Sąd Grodzki w Rawiczu przesłuchał na okoliczności obciążające nauczycieli: Filipowskiego z Łąkty, Janiaka z Ugody i Kołowrockiego z Zielonej Wsi i skazał osk. ks. prob. na karę 4 miesięcy aresztu, z zawieszeniem na 2 lata, 300 zł. grzywny i 50 zł. kosztów sądowych.

Od tego wyroku wniósł osk. prob. apelację, którą 21 bm. rozpatrywał pod przewodnictwem sędziego okręgowego Białoborskiego, Sąd Okręgowy w Ostrowie. Obrońca ks. prob. adwokat dr. Bajchrzycki z Poznania wykazywał, że świadkom nauczycielom nie można dać wiary, bo przy przesłuchaniu ich na rozprawie sądowej w Rawiczu, inspektor szkolny Szczyciński przysłuchiwał się ich zeznaniom, a świadkowie są zależni od niego. Świadkowie nie mogli żadnego szczegółowego zdania z całego kazania ująć i podawali tylko swe wrażenia i domysły. Z drugiej strony liczniejsza ilość świadków odwodowych, zeznawała pod przysięgą wręcz co innego, niż świadkowie oskarżenia.

Mimo to sąd zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

Przy nadmiernej otyłości należy stosować krajową **MORSZYŃSKĄ WODĘ GORZKĄ** w dawce: od 1/4 — 1 szklanki Sprzedaż w aptekach i drogerjach. 3900

HURT DETAL
SKŁAD FUTER
Ch. FAJN WILNO
NIEMIECKA 26 tel. 251
Poleca w wielkim wyborze rozmaite skóry futrzane:
lisy srebrne, nurki, bobry oraz **gotowe płaszcze damskie, najnowsze modele.**
Nie zważając na podniesienie cła, ceny pozostały bez zmiany nizkie. **Sprzedaż na najwygodniejszych warunkach spłat.**

Pożar w archiwum b. ambasady carskiej w Waszyngtonie.

WASZYNGTON (Pat.) W biurach archiwum rządowego, gdzie złożono dokumenty, przewiezione z byłej ambasady carskiej w Waszyngtonie, wybuchł wczoraj wieczorem pożar, który dzięki energicznej akcji ugaszono tak, że złożone dokumenty ocalały. Władze zarządziły śledztwo, mające na celu wykrycie przyczyn tego tajemniczego pożaru.

Generał Haller jedzie do Ameryki.

Jak już donosiliśmy, w najbliższych dniach wyjeżdża z Gdyni do Stanów Zjednoczonych na pokładzie statku „Kościuszko", gen. Józef Haller, Wódz błękitnej armji zabawi w Ameryce Półn. około trzech miesięcy i powróci do kraju w pierwszych dniach marca roku przyszłego.

Celem podróży gen. Hallera do Stanów Zjedn. jest lustracja 140 placówek Stow. weteranów armji polskiej w Ameryce, oraz organizacja akcji pomocy na rzecz inwalidów i bezrobotnych członków tej organizacji.

Inwalidów armji polskiej w Ameryce — kalek bez rąk i nóg, zagazowanych i t. d. — jest około tysiąca i nie otrzymują oni żadnego zaopatrzenia, tak ze strony Stanów Zjedn. jak i Polski, cierpią w obecnych krytycznych czasach wielką nędzę. Podobny jest los wdów i sierot po weteranach. Istniejący fundusz inwalidzki im. Paderewskiego jest na wyczerpaniu i obecnie, w czasie objazdu gen. Hallera fundusz ten ma ulec poważnemu zasileniu. Dalej projektuje się jeszcze założenie w skupieniach polskich t. zw. „schronisk" gdzieby znaleźli przytułek i radę bezrobotni - weterani.

W czasie podróży po Stanach Zjednoczonych gen. Haller odwiedzi Nowy Jork, Pittsburg, Chicago, Detroit, Buffallo, Boston i okolice tych miast W Chicago urządzona będzie wspólna wieczerza wigilijna weteranów armji polskiej w Ameryce. W wieczerzy tej ma wziąć udział około 2.000 osób.

Polonja amerykańska oczekuje z niecierpliwością przyjazdu ukochanego błękitnego generała. Polskie pisma amerykańskie, bez względu na zabarwienie polityczne, wyrażają się z entuzjazmem o bliskiej wizycie gen. Hallera i przyrzekają już teraz najlojalniejszą współpracę.

Gen. Hallerowi towarzyszyć będzie w podróży do Ameryki, jak również w objeździe po Stanach Zjedn. prezes Stowarzyszenia weteranów armji polskiej w Ameryce p. Franciszek Dziob, będący równocześnie redaktorem miesięcznika „Weterani" i gazety „Rekord Codzienny" w Detroit. W charakterze adjutanta towarzyszyć będzie gen. Hallerowi prezes chorągwi Pomorskiej Hallerczyków red. Pałaszewski, który zamierza zorganizować w Ameryce sieć komitetów dla zbierania funduszów na zbudowanie pomnika poległych żołnierzy polskich we Francji.

Znakomity, naturalny, krajowy tani środek przeczyszczający **Naturalna Sól Morszyńska.** Torebka, zawierająca jednorazową dawkę, tylko 20 groszy. Do nabycia w aptekach i drogerjach. 23060

Naczelnik więzienia na ławie oskarżonych.

Naczelnikiem więzienia sądowego przy sądzie grodzkim w Brodnicy był Bazyli Szwed.

Piastował on ten urząd od 1926 do 1933 roku. Stanowisko to uważał nietylko za godne i zaszczytne, ale również za nadprogramowo intratne.

Wykazała to rewizja przeprowadzona przez delegaów ministerjum sprawiedliwości, która działalnością jego zainteresowała się i położyła kres jego gospodarce.

Szwed w okresie swego urzędowania przywłaszczył sobie przeszło 20 tysięcy złotych z pieniędzy skarbowych oraz mniejsze kwoty pieniężne na szkodę poszczególnych obywateli.

Pozatem stwierdzono, że dopuścił się szeregu fałszerstw, któremi usiłował tuszować swe złodziejskie sprawki.

Obecnie Szwed zasiadł na ławie oskarżonych przed toruńskim sądem okręgowym, urzędującym na sesji wyjazdowej w Brodnicy.

Po czterodniowej rozprawie skazano go na 8 lat więzienia i 20 tysięcy złotych grzywny.

PANACRIN
tabletki do ssania
CHRONIĄ SKUTECZNIE PRZED
GRYPA ANGINA INFLUENZA
LABOR. CHEM. FARM. MAG. A. BUKOWSKIEGO

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

Tysiączna część milimetra

stanowi różnicę, gdy chodzi o konstrukcję drucika świetlnego do żarówek. Drucik ten, o wiele cieńszy od włosa ludzkiego, to serce żarówki, stanowi o jej sprawności, zużyciu prądu i trwałości. Dlatego też tylko fabryka, rozporządzająca dziesiątkami lat doświadczenia i stosująca najdoskonalsze maszyny, może wyrabiać żarówki rzeczywiście ekonomiczne. Jeżeli chcesz właściwie oszczędzać, uważaj przy zakupie, by dano Ci żarówki światowej marki

TUNGSRAM

KRONIKA.

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Przeważnie pochmurno i mglisto, z opadami śnieżnemi. Spadek temperatury. Umiarkowane wiatry północno-wschodnie i wschodnie.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Miejska — ul. Wileńska Nr. 23 (telef. 2-90); sukc. Chomiczewskiego — ul. W. Pohulanka Nr. 19 (tel. 16-92); Filomonowicza i Maciejewicza — ul. Wielka Nr. 29 i Chróścickiego — ul. Ostrobramska Nr. 26, oraz wszystkie na przedmieściach, prócz Śnipiszek.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— **Wyjazd J. E. ks. Arcybiskupa do Grodna.** W dniu wczorajszym rano do Grodna wyjechał na uroczystaści Batorowe J. E. ks. Arcybiskup Jałbrzykowski. Powrót J. E. ks. Metropolity do Wilna nastąpi w niedzielę wieczorem.

Z MIASTA.

— **„Wilno — święte" cykl odczytów w czasie „Tygodnia Miłosierdzia chrześcijańskiego".** Jak wiadomo, w dniach od 3 do 8 grudnia roku bież. na terenie naszego miasta i archidiecezji wileńskiej odbędzie się „Tydzień miłosierdzia chrześcijańskiego", zorganizowany przez Archidiecezjalny Związek Towarzystw Dobroczynności „Caritas". Obecnie przygotowania do Tygodnia są całej pełni. W tych dniach do Wilna nadeszła wiadomość, że znany pisarz i kaznodzieja, ks. prof. Władysław Staich przybywa do nas z Krakowa, by w czasie trwania Tygodnia wygłosić cykl odczytów pod nazwą: „Wilno święte". Wspomniany cykl podzielony został na następujące odczyty: w niedzielę, 3 grudnia, „W mrokach pogaństwa", poniedziałek — „Apostołka Litwy", wtorek — „Święty królewicz", środa — „Obrońca jedności Kościoła", czwartek — „W dobie niewoli" i 8 go grudnia — „Miasto Matki Miłosierdzia".

— **„Tydzień Miłosierdzia".** JE. Ks. Arcybiskup Romuald Jałbrzykowski, Metropolita Wileński, wydał rozporządzenie, aby w związku z organizującym się „Tygodniem Miłosierdzia" księża Proboszczowie wszystkich parafij w Archidiecezji urządzili po kościołach w święto Niepokalanego Poczęcia N. M. P. (8 grudnia rb.) zbiórkę ofiar na pomoc dla najbiedniejszych. Z zebranych sum ma być zapoczątkowana w Wilnie kuchnia dla głodnych, oraz kilka ochron.

SPRAWY ADMINISTRACYJNE.

— **Zmiana granic gmin Dukszty i Daugieliszki.** Rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych z dnia 14 listopada r. b. uległy zmianie granice gmin Dukszty i Daugieliszki w pow. święciańskim. Z gminy Dukszty wyłączone zostały miejscowości następujące: wsie Grzybiany, Poszyliwka, Pogurbie, Dziedziszki, Giedziuny, Garszwinka, Dojniszki, Telukiszki, Gierdziunele, Bojary, Zakamionka, Podeliszki, Piotuchy, Kozłopiszki, Łukszeniszki, Jodoławska, Kołeniszki, Bujwiliszki, Szukielitzki I i II; folwarki: Mironiszki—Leonki, Lubiszki, Dobra Nadzieja; zaścienki: Nowiki oraz Lubiszki—Dziedziszki i włączone do gminy Daugieliskiej.

— **Regulamin wyborczy do rad gminnych.** „Dziennik Ustaw" z dnia 24 bm. przynosi rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 17 listopada rb. w sprawie regulaminu wyborczego do rad gminnych na obszarze województw wileńskiego, białostockiego, nowogródzkiego, poleskiego, wołyńskiego oraz kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego i warszawskiego. Bliższe szczegóły dotyczące regulaminu podamy w jednem z najbliższych numerów.

POCZTA i TELEGRAF.

— **Inspekcja ministerjalna.** Na teren wileńskiej dyrekcji poczt i telegrafów przybył minister poczt Kaliński, dla przeprowadzenia inspekcji. Wczoraj minister Kaliński przeprowadził lustrację urzędów pocztowych i telegraficznych w Grodnie. Do Wilna minister Kaliński przybędzie w poniedziałek 27 b. m.

SPRAWY UNIWERSYTECKIE.

— **Muzeum Przyrodnicze U. S. B.** w okresie zimowym w dalszym ciągu będzie dostępne dla zwiedzających we środy i niedziele od 11 do 2 godz. We środy należy zwracać się do Zakładu Zoologji U. S. B. (Zakretowa 23, I wejście). Pragnący zwiedzać w niedziele winni najpóźniej w sobotę zawiadomić o tem Muzeum piśmiennie lub telefonicznie (Nr. telefonu 9-78). W razie braku zgłoszeń w niedziele muzeum będzie zamknięte.

HANDEL I PRZEMYSŁ.

— **Powodzenie ogórków wileńskich w Anglji.** Jak już donosiliśmy, kupcy wileńscy wysłali do Anglji pierwszy transport ogórków konserwowanych. Był to transport próbny. Przyjęty on został przez Anglików bardzo przychylnie, co spowodowało, iż w najbliższym czasie przesłany zostanie drugi transport. Należy się spodziewać, że drugi transport zostanie taksamo przyjęty.

— **Eksport raków.** Wobec sezonu ochronnego na raki, w ubiegłym miesiącu eksport tego produktu znacznie się zmniejszył. Wywieziono tylko 3000 kop. Eksport, jak zwykle, znalazł miejsce zbytu na rynku francuskim. Szczególnie wielkiem powodzeniem nasze raki cieszą się w restauracjach paryskich.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ.

— **Dyrektor naczelny Zjednoczenia M. P. w Wilnie.** Od paru dni bawi w naszem mieście ks. prałat Leopold Bilko z poznania, dyrektor naczelny Zjednoczenia Młodzieży Polskiej w Poznaniu—Ogólnopolskiej Centrali SMP. Ks. prałat Bilko wziął czynny udział w kursie duszpasterskim, wygłaszając podczas niego szereg wykładów.

Po zakończeniu wspomnianego kursu ks. Bilko zainteresował się pracą Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej na terenie wileńskiem. W związku z tem onegdaj w sali przy ul. Metropolitalnej 1 odbyło się ogólne zebranie Członkiń SMP.—żeńskich. Na zebraniu tem ks. prałat Bilko wygłosił do zebranej młodzieży obszerny referat na tematy wytycznych pracy dla SMP. Zebranie zakończył urozmaicony dział wokalny. Młodzież popisywała się śpiewem i deklamacjami. Wczoraj ks. prałat Bilko w towarzystwie ks. dyr. Franciszka Kafarskiego udał się do Starych Trok, gdzie zapoznał się z typowemi stowarzyszeniami wiejskiemi, z ich życiem i warunkami pracy.

W tymże samym dniu wieczorem dostojny gość, po powrocie z Starych Trok, wziął udział w podobnem zebraniu Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej—męskiej, które się odbyło w sali Chrześcijańskiego Domu Ludowego przy ul. Metropolitalnej 1. I na tem zebraniu ks. Bilko wygłosił referat na tematy organizacyjne.

— **Posiedzenie Oddziału Pol. T-wa Historycznego** odbędzie się w poniedziałek o g. 7 wiecz. w lokalu Seminarjum Histor. (Zamkowa 11). Na porządku dziennym odczyt J. E. hachana Serai Szapszała p. t. „Stosunki polsko - perskie w początkach XVIII w.". Ze względu na osobę prelegenta i temat odczytu pożądane jak najliczniejsze audytorjum. Goście mile widzini.

Obchód 400-lecia króla Batorego w Grodnie.

GRODNO (Pat). W dniu 25 b. m. rozpoczęły się w Grodnie uroczystości, związane z obchodem 400-lecia urodzin króla Batorego oraz 15-lecia istnienia 81 p. p.

Uroczystości zaszczycił swą obecnością Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki.

Przy moście na Niemnie ustawiono bramę triumfalną. Prezydent przeszedł przez most, witany owacyjnie przez zebrane tłumy.

W chwili przybycia Prezydenta do Grodna artylerja dała 21 strzałów armatnich. Po przybyciu do Zamku Królewskiego Prezydent z małżonką udał się do apartamentów, przeznaczonych dla siebie.

O godzinie 13 Prezydent w towarzystwie wojewody odjechał do Kopciówki, miejscowości odległej o 20 km. od Grodna, na uroczystość poświęcenia Domu Ludowego swego imienia.

Po godzinnym pobycie w Kopciówce, Pan Prezydent odjechał na Zamek.

O godzinie 14 w sali Kasyna Oficerskiego odbył się obiad, wydany na cześć Prezydenta przez zarząd miasta Grodna.

W końcu obiadu wniesiono na salę pięknego orła, upolowanego, a następnie wypchanego. Do Prezydenta przemówił inż. Cytarzyński imieniem Miejskiego Muzeum Przyrodniczego w Grodnie, zaznaczając, że „ośmieleni rzadką pięknością okazu i zawartym w nim symbolem zwierzchniej władzy w Państwie, składamy go Prezydentowi w darze, w chwili, gdy swą obecnością raczył zaszczycić nasz obchód ku czci Wielkiego Króla Stefana".

Po skończonym obiedzie Prezydent odjechał na Zamek.

GRODNO (Pat). W dalszym ciągu sobotnich uroczystości odbyło się przedstawienie galowe w Teatrze Miejskiem. Fronton teatru bogato iluminowano. Wystawiono dużych rozmiarów świetlną mapę Polski, wyobrażającą granice Rzeczypospolitej za czasów Batorego.

W chwili ukazania się Pana Prezydenta w loży reprezentacyjnej orkiestra odegrała hymn narodowy. Na przedstawieniu był również obecny poseł węgierski Matouska.

Tydzień Książki Polskiej.

Biuro Kolportażu Komitetu „Tygodnia Książki Polskiej" w Wilnie, zorganizowane przez Komisję Kolportażową tegoż Komitetu, czynne będzie codziennie od poniedziałku do soboty włącznie, t. j. od 27 bm. do 3. XII. w lokalu, użyczonym na ten cel przez Bibljotekę im. Wróblewskich — ul. Zygmuntowska 2, pałac po-Tyszkiewiczowski, telef. 13-76, w godzinach od 10 rano do 3 popoł. oraz od 4 do 7 wiecz.

Biuro wydawać będzie do sprzedaży książki, nadsyłane przez księgarzy, wydawców oraz instytucje wydawnicze po specjalnie zniżonych na ten tydzień cenach w celach propagandy książki oraz rozsyłać na miasto swych kolporterów.

Prócz książek z dziedziny literatury pięknej Biuro posiada również wydawnictwa naukowe i popularnonaukowe, dużo wydawnictw regjonalnych wileńskich oraz propagandowe afisze i nalepki Głównego Komitetu Warszawskiego.

Biuro organizuje prócz kolportażu ulicznego w koszach, krążenie po domach, biurach, urzędach i instytucjach oraz stoliki z bibljoteczkami wędrownemi — w bibljotekach oświatowych, świetlicach, ogniskach zrzeszeń, stowarzyszeń i związków zawodowych, w cukierniach, stołówkach, restauracjach i teatrach.

— **Z T-wa Eugenicznego walki ze zwyrodnieniem rasy.** 30 b. m. w lokalu Poradni Eugenicznej (ul Żeligowskiego 4) H. Górski wygłosi odczyt na temat „Rozwój niemowlęcia a otoczenie. Początek o godz. 6 w. Wstęp wolny.

— **Z Tow. Pedjatrycznego.** Dnia 27 b. m. o godz. 8 w lokalu Ośrodka Zdrowia (ul. Wielka 46) odbędzie się posiedzenie Wil. Oddz. Polsk. T-wa Pedjatrycznego. Goście mile widziani.

— **Koło Sióstr Pogotowia Sanitarnego** przypomina, że dziś nastąpi zwiedzenie miejskiej elektrowni. Punkt zborny dla członków Koła w lokalu Czerwonego Krzyża o godzinie 11 m. 30.

— **Zebranie Związku Żeńskiej Służby Domowej** im. św. Zyty odbędzie się 26 b. m. przy zaułku Kazimierzowskim 3 o godz. 6 wiecz.

— **„Dzieci dla dzieci".** Dziś staraniem Sekcji Teatralnej Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego, Metropolitalna 1, odbędzie się specjalne widowisko dla dzieci p. t. „Dzieci dla dzieci".

W programie: pogadanka, komedyjka w 2 odsłonach „Ach! być cyganem", wierszyki, tańce i śpiew. Początek o godz. 5 pp. Wstęp dla dzieci bezpłatny.

Jednocześnie Ch. U. R. gorąco poleca szerokim warstwom pracującym odczyt p. Kazimierza Petaszewskiego p. t. „Cechy rzemieślnicze w dawnej Polsce", który zostanie wygłoszony dziś o godz. 2 przez mikrofon Rozgłośni Wileńskiej.

ODCZYTY.

— **Akademickie Koło Polskiej Macierzy Szkolnej.** Następny, z cyklu „Popularne odczyty niedzielne", odczyt odbędzie się dziś o godz. 5.30 wiecz. w lokalu Biura Polskiej Macierzy Szkolnej, ul. Wileńska 23—9.

Odczyt na temat „Z biegiem Wisły" ilustrowany będzie przezroczami. Wstęp bezpłatny.

— **Referat o Czerwonym Krzyżu.** Dnia 28 b. m. o godz. 6 w sali Izby Przemysłowo-Handlowej, ul. Mickiewicza 32, odbędzie się zebranie z referatem: „Znaczenie społeczne Czerwonego Krzyża na międzynarodowym terenie jego działalności".

— **Odczyt p. t. „Dzisiejsza faza walk o panowanie nad Bałtykiem"** wygłosi p. Dyr. Teodor Negurski dn. 28 b. m. o godz. 8 ej w sali Instytutu Badawczego Europy Wschodniej (ul. Arsenalska Nr. 8) Odczyt organizuje Związek Polaków Ziemi Kowieńskiej w Wilnie.

ŻYCIE AKADEMICKIE.

— **Koło Etnologów stud. U. S. B.** W poniedziałek o godz. 6 odbędzie się w Seminarjum Archeologji Klasycznej U. S. B. (Zamkowa 11) zebranie naukowe. Na porządku dziennym referaty z materjałów do monografji wsi Mieszkańce pod Wilnem: 1) ref. kol. K. Domaniewskiej p. t. „Wnętrze chaty". 2) ref. kol. Z. J. Korybutiaka p. t. „Miary i wagi".

— **Zebranie Sekcji Uświadomienia Religijnego Sodalicji Marjańskiej Akademików** odbędzie się dziś w lokalu sodalicyjnym Wielka 64 o godz. 4 m. 15.

Obniżenie osobowej taryfy kolejowej.

Prace nad reformą taryfy pasażerskiej dla normalnotorowych linji kolei polskich dobiegają końca, tak, że nowa taryfa obowiązywć będzie od Nowego Roku.

Stawki taryfy normalnej ulegną obniżce około 25 proc., ale zniżka ta dotyczyć będzie tylko przejazdów na dalsze dystanse.

Pełna 25 proc. obniżka obowiązywać będzie w relacji około 190 klm. — Taryfa I-ej klasy ulegnie 20 proc. obniżce, czyli bilet klasy I-ej będzie droższy o 1/3 od biletu klasy drugiej.

Dopłata do pociągów pośpiesznych ulegnie pewnej zmianie, gdyż strefy będą nieco mniejsze (50 klm.) od dzisiejszych (100 klm.).

Po przeprowadzeniu zniżki ceny biletów w klasie III-ej pociągu osobowego z Warszawy do Zakopanego wynosić będą 22.40 zł., zamiast 30.20 zł., do Gdańska — 17.80 zł. zamiast 24 zł., do Poznania 14.60 zł., zamiast 19.60 zł., do Częstochowy — 11.40 zł., zamiast 15.20 zł., do Łodzi—7.80 zł., zamiast 9.40 zł.

W pociągach pośpiesznych ceny przejazdu z Warszawy do Zakopanego wynosić będą 28.20 zł., zamiast 38.60 zł., do Gdańska — 22.40 zł., zamiast 30.20 zł., do Poznania—18.80 zł., zamiast 25.80 zł., do Częstochowy 14.60 zł., zamiast 20 zł., oraz do Łodzi 10 zł., zamiast 12.80. (Iskra).

Tabletki Togal są szybko działającym lekiem przeciwko grypie, influencji i przeziębieniu. Przytem tabletki Togal nie wywierają ujemnego wpływu na wewnętrzne organy. Przez przyjmowanie jednej do trzech tabletek Togalu 3—4 razy dziennie zapobiega się powstawaniu niebezpiecznych komplikacji, jakie zazwyczaj wywołują przeziębienia. Nie wyrządzajcie sobie jednak szkody przez zażywanie małowartościowych środków-przyjmujcie Togal. Tabletki Togal są do nabycia w oryginalnym opakowaniu po 14 i 42 tabletki we wszystkich aptekach.

Sala do wynajęcia
na odczyty i zebrania
Orzeszkowej 11
od 11—3 i od 5—8 wiecz.

Zaszeregowanie urzędników do nowych grup uposażeniowych.

W ministerstwach rozpoczęły się obliczenia, związane z zaszeregowaniem urzędników państwowych do nowych grup upozażeniowych. W służbie administracyjnej zaszeregowanie objąć ma 174.000 urzędników. Ciekawie przedstewia się kwestja uposażeń dla sędziów.

Na nowej skali płac zyskają sędziowie grodzcy, którzy nie będą mogli otrzymać mniej, niż 400 zł. a dotąd otrzymywali po trzysta kilkadziesiąt jeśli nie mieli dostatecznej wysługi lat.

Zyskają również sędziowie Sądu Najwyższego, którzy będą otrzymywali ponad 1000 zł., stracić natomiast mogą na tej reformie sędziowie okręgowi i apelacyjni, o ile mają większe rodziny. Niektórzy z nich otrzymywali dotąd do 800 zł., przy nowej skali otrzymywać mają 575 do 600 zł.

Poza przepisami o zaszeregowaniu i nagrodach dla urzędników, układany jest nowy statut pomocy lekarskiej.

Jak słychać, statut ten utrzymać ma zasadę swobodnego wyboru lekarzy z listy państwowej pomocy lekarskiej, udzielane przez apteki prywatne urzędnikom państwowym przy wydawaniu lekarstw.

Stowarzyszenie urzędników państwowych zabiega o to, by w stosunku do urzędników prowizorycznych i kontraktowych Państwo poniosło koszty pomocy lekarskiej w Kasach Chorych.

Instrukcja kancelaryjna dla wsi.

Min. Spraw Wewn. wydało nową instrukcję kancelaryjną dla urzędów gminnych wiejskich. Celem instrukcji jest odciążenie urzędów gminnych od nadmiaru pracy przy rejestracji i manipulacji aktami, oraz ograniczenie do minimum możliwości nadużyć przez należytą rejestrację korespondencji wartościowej.

Min. Spraw Wewn. rozpatruje obecnie instrukcje kancelaryjne dla magistratów, oraz dla biur wydziałów powiatowych. Termin wprowadzenia w życie instrukcyj kancelaryjnych dla gmin wiejskich został ustalony przez ministerstwo na 1 stycznia 1934 r.

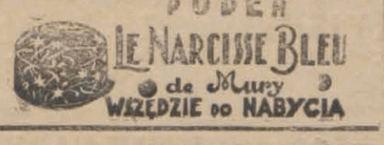

SPRAWY SZKOLNE.

— **Roczne Koedukacyne Kursy Radjotelegraficzne** Stow. Techn Pol. w Wilnie, Kopanica 5, lokal Państw. Szkoły Rzem. Przemysłowej. Informacje i zapisy w kancelarji kursów od godz. 6 do 8 oprócz sobot i świąt. świąt.

— **Zebranie koła b. wychowanek gimn. SS. Nazaretanek** z referatem kol. Szwykowskiej p. t. „Wycieczka do Szwecji" odbędzie się dziś o g. 4 w lokalu szkoły.

Projektowane jest wspólne pójście do teatru.

Czechosłowacja
ma do dyspozycji 500 okrętów.

Praga (Centropress). — W Polsce mało się wie o tem, że Czechosłowacja, aczkolwiek nie posiada własnego morza, rozporządza liczną stosunkowo flotą. Chodzi tu jednak tylko o flotę rzeczną, która ma wielkie znaczenie w stosunkach handlowych Czechosłowacji z zagranicą, bowiem żegluga na Dunaju i Łabie łączy czechosłowackie ośrodki handlowe z portami morskiemi.

Podczas dyskusji nad budżetem robót publicznych, minister tego resortu inż. Dostalek mówił o rozwoju czechosłowackiej floty handlowej. Państwo starało się w roku 1933 ulepszyć żeglugę na Łabie, Weltawie i Dunaju, udoskonaliło magazyny i przeładowanie w portach rzecznych i t. p.

Czechosłowacka flota rzeczna liczy obecnie 540 okrętów, z czego jest 80 towarowych i pobocznych, 20 łodzi motorowych i 440 czółen towarowych. Flota ta obsługuje jedną czwartą czechosłowackiego transportu skierowywanego zagranicą i przynosi rocznie około 75 miljonów dochodu.

W przyszłości państwo przystąpi do budowy większych statków rzecznych.

Od 100 lat herbata „SZUMILINA"
znana w całej Polsce. Wszędzie do nabycia.

Teatr i muzyka.

— **Teatr Miejski Pohulanka.** Dziś, z powodu uroczystości Grodzieńskich, związanych z uczczeniem Króla Stefana Batorego, Teatr Mieski wyjeżdża do Grodna ze sztuką „Stefan Batory pod Pskowem" — z tego powodu przedstawienie dzisiejsze w Teatrze na Pohulance — zawieszone.

— **Teatr Muzyczny „Lutnia"** Dziś o g. 4-ej pop. i 8.15 wiecz. grana będzie po raz ostatni w sezonie operetka „Czar walca". Ceny miejsc na oba przedstawienia zniżone! Jutro z powodu generalnej próby z wtorkowej premjery — przedstawienie zawieszone.

— **Premjera wtorkowa „Pod białym koniem".** We wtorek po raz pierwszy grana będzie sensacyjna operetka Benatzkiego „Pod białym koniem".

— **Teatr Objazdowy** gra dziś „Piorun z jasnego nieba" w Pińsku.

— **Teatr-Kino Rozmaitości.** Dziś (pocz. seansów o godz. 2-ej) wspaniały film „Tajemnica gwiazdy filmowej". Na scenie „Marcowy kawaler" J. Blizińskiego.

POLSKIE RADJO WILNO.

Niedziela, dnia 26 listopada 1933 r.

8.00: Czas. Gimnastyka. Muzyka. Dziennik poranny. Muzyka. Chwilka gosp. dom. 9.00: Cicha msza św. z kościoła Ostrobramskiego z muzyką organową i krótkiem kazaniem. 9.45: Muzyka religijna z płyt. 10.00: Transm. z Senatu. 11.35: Transm. z Grodna fragmentu uroczyst. ku czci Stefana Batorego w obecn. p. Prezydenta Rzplitej. 12.15: Poranek symf. z Filharm. Warsz. 13.00: „Dlaczego Polska musi się uprzemysłowić?" — pogad. wygł. dr. H. Kołodziejski. 13.15: Kom. meteor. D. . poranka. 14.00: Audycja dla wszystkich. 15.00: „Jak pożytecznie i przyjemnie spędzić zimowe wieczory na wsi?" — odczyt. 15.20: Muzyka operetkowa (płyty). 16.45: „Tydzień książki polskiej". 17.00: „Niedola rodzin emigracyjnych". 17.15: Audycja regjonalna. 18.00: Słuchowisko („Jaś i Kasia"). 18.40: Récital śpiewaczy. 19.00: „200 śród literackich w Wilnie" — felj. 19.30: Radjotygodnik dla młodzieży. 19.50: Wesoła Fala Lwowska. 20.35: Wiadomości sportowe. 20.45: „Yacht Miłości", komedja muzyczna. Dziennik wieczorny. Odczyt aktualny.

Poniedziałek, dnia 27 listopada 1933 r.

7.00. Czas, gimnastyka, muzyka, dziennik poranny, muzyka, chwilka gosp. dom. przegląd prasy., muzyka z płyt. 11.57. Czas, muzyka, dziennik poł., kom. meteor., muzyka. 15.25. Wiad. o eksporcie. 15.30. Giełda roln. 15.40. Utwory S. Prokofjewa (płyty) 16.00. „Przed pierwszym regjonalnym zjazdem w sprawach oświaty zawodowej w Wilnie" — pogadanka. 16.10. Koncert dla młodzieży (płyty). 16.40. Francuski. 16.55. Koncert, codz. odc. pow. 18.00. „Ideowa treść problemów kultury narodowej" — odczyt. 18.20. Recital fortep., rozmait. feljeton muzyczny, Wil. kom. sportowy, dziennik wieczorny. 20.00 Koncert życzeń (płyty), muzyka lekka. 21.00. „Tajemnica powodzenia książki" — felj. 21.15. Koncert. trans. ze Lwowa, muzyka tan., kom. meteor., muzyka tan.

Z ZA KOTAR STUDJO.

Tydzień Książki Polskiej.

Dzisiaj, w niedzielę, rozpoczyna się w radjo szereg audycyj specjalnych, związanych z Tygodniem Propagandy Książki. Cykl ten otworzy przemówienie Prezesa Akademji Literatury Wacława Sieroszewskiego, transmitowane o godz. 16,45 z Warszawy.

200 śród literackich.

Któż z Wilnian, interesujących się ruchem literacko-artystycznym, nie odwiedzał murów pobernardyńskich, a następnie pobazyljańskich, gdzie Wileński Związek Literatów od kilku lat organizuje swe „środy literackie", popularne już w całej Polsce. Z okazji rozpoczęcia trzeciej setki tych wieczorów, usłyszymy dzisiaj o godz. 19-ej feljeton Witolda Hulewicza, który ujmie w zwięzłym skrócie ich sześcioletni dorobek.

Jacht miłości.

Tak brzmi tytuł najnowszej, obfitującej w wiele przebojowych melodyj komedji muzycznej Fanny Gordon. Komedja ta transmitowana będzie w niedzielę o godz. 20,45 z popularnego teatrzyku warszawskiego „8,30". W rolach tytułowych wystąpią: Helena Makowska, Ola Obarska, Marjan Wawrzkowicz, Juljan Krzewiński i in. W związku z tą transmisją stała niedzielna „Wesoła fala lwowska" przesunięta została na godziny wcześniejsze i nadana będzie o 19,50.

Tajemnica powodzenia książki.

Dlaczego jedne książki znajdują czytelników odrazu i rozchwytywane są przez czytelników, inne zaś latami leżą na półkach księgarskich, daremnie oczekując na czytelnika? Czy to zależy od reklamy, czy od istotnej wartości dzieła? Na te pytania odpowie w poniedziałkowym feljetonie o godz. 21,00 p. Wacław Grubiński. Tegoż dnia o godz. 22,00 rozgłośnie polskie transmitować będą ze Lwowa fragment posiedzenia Towarzystwa Miłośników Książki i Bibljofilów, zwołanego z okazji Tygodnia Książki.

Ofiary.

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego".

Eliza Bociarska zł. 10.— na Dom Św. Antoniego — zamiast kwiatów na grób ś. p. Stanisława Łopacińskiego.

Marja Jurjewiczowa zł. 3.— na IV Konf. Pań Miłosierdzia Św. Wincentego à Paulo — zamiast kwiatów na grób ś. p. Stanisława Łopacińskiego.

Kazimierzostwo Burbowie zł. 30.— i Ludwika Mineykowa zł. 10.— na II Konf. Pań Miłosierdzia Św. Wincentego à Paulo — zamiast kwiatów na grób ś. p. Stanisława Łopacińskiego.

Przy licznych dolegliwościach kobiecych, naturalna woda gorzka **„FRANCISZKA - JÓZEFA"** sprawia znakomitą ulgę. Zalecana przez lekarzy.

Z LITWY.

Na Litwie kartofle też nie dopisały.

Według wiadomości litewskiego Centralnego Biura Statystycznego urodzaj kartofli w r. b. przewidziany jest gorszy niż w roku ub. Przewidzianem jest, że przeciętnie będzie można otrzymać 191 centn. ziemniaków z 1 ha. W r. ubiegłym otrzymano 222 cntn. W roku bież. zasadzono ziemniakami 178.539 ha. W ten sposób przewidzianem jest, że ogółem zbiór kartofli w roku bież. wyniesie 34.128.170 cntn.

Kanał wpoprzek Francji
połączy Atlantyk z morzem Śródziemnem.

W Paryżu powstała „Liga budowy kanału dwóch mórz", której celem ma być, według zatwierdzonego już przez rząd statutu, budowa kanału łączącego morze Śródziemne z Atlantykiem. Opracowane plany pozwalają wnioskować o wielkości przedsięwzięcia; kanał ma służyć nietylko dla przejazdu okrętów handlowych i pasażerskich, lecz również i dla okrętów wojennych. Uwzględniono przytem obecne wymiary wielkich statków transatlantyckich tak, iż największe nawet parowce będą mogły przepłynąć te 400 kilometrów w poprzek Francji.

Z wiadomych już szczegółów warto zanotować, że szerokość kanału międzymorskiego będzie wynosiła 60 metrów, głębokość — 120 metrów. Koszty budowy kanału będą sięgały 16 miljardów franków. Oszczędność na czasie i przestrzeni dla statków podążających zwykłą drogą ze Śródziemnego przez Gibraltar wyniosłaby 2000 kilometrów i 50 godzin. Przejazd przez kanał wymagałby trzydzieści godzin dla mniejszych statków i 36 dla wielkich. Kanał rozpoczynałby się w okolicach Narbonne a ujście jego znalazłoby się pod Bordeaux. Długość ogólna kanału wynosiłaby około 400 kilometrów.

Do budowy kanału zamierza Liga przystąpić jaknajrychlej. Rozporządza ona narazie kapitałem koło jednego miljarda franków, który został dostarczony przez grupę przemysłowców oraz kilku bankierów. Do rozpoczęcia robót oraz do prowadzenia budowy kanału w szybkiem tempie przywiązują koła rządowe dużą wagę, gdyż tak wielka impreza musiałaby zaabsorwować nietylko wielkie kapitały ale i dużo sił roboczych. Zwiększona produkcja z jednej strony, zapotrzebowanie robotników przy budowie z drugiej strony — wpłynęłyby na znaczne zmniejszenie bezrobocia we Francji. Narazie nie jest jednak rozstrzygnięta jeszcze definitywnie kwestja uruchomienia potrzebnych kapitałów.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Pochwycenie dwóch złodziei.** Policja wyśledziła sprawców niedawnej kradzieży rewolweru i różnych przedmiotów, wartości 240 zł. na szkodę B. Jodko przy ul. Słowiańskiej 10. Sprawcami kradzieży są Jan Grzęda i Bolesław Zwoliński. Zatrzymano ich i przyznali się do kradzieży, a skradzione rzeczy sprzedali, jak zeznają, właścicielce zajazdu przy ul. Kolejowej 15, Doni Serebrjanikowej. Rewizja przeprowadzona u niej, nie dała rezultatu. Ci sami sprawcy, Grzęda i Zwoliński, okradli również mieszkanie p. Jana Komara przy zaułku Śniegowym 2, zabierając rzeczy wartości 560 zł. Do kradzieży tej również przyznali się. Część rzeczy skradzionych znaleziono u Leopolda Orłowskiego, przy ul. Mostowej 3 i zwrócono poszkodowanemu.

Z KRAJU.

Czerwony Krzyż w Święcianach.

Dnia 23 bm. zorganizowano Komisję Odzieżową Kół Młodzieży P. C. K. w Święcianach w obecności delegata Okręgu Wileńskiego P.C.K. Po omówieniu szczegółowego programu pracy postanowiono położyć główny nacisk na konieczność organizowania Kół Młodzieży pozaszkolnej.

Człowiek leśny w lasach baranowickich.

Z pogranicza donoszą, iż przed miesiącem na teren polski przedostał się w rejonie Michniewicz 47-letni Borys Fidorenko, ktorego sędziwy ojciec mieszka w pow. baranowickim. Ponieważ Fidorenko pochodzi z Polski i ojciec jego, posiadający większe gospodarstwo rolne, zobowiązał się syna utrzymywać, władze zezwoliły na powrót Fidorenki. Tymczasem Fidorenko po tygodniowym pobycie u ojca wyszedł z domu i więcej nie powrócił. Sądzono początkowo, iż Fidorenko udał się do Rosji. Przypuszczenia te okazały się mylne, gdyż przed kilku dniami w lesie, znajdującym się niedaleko wsi Łuczaje koło Suchodowszczyzny, leśniczy Karpowicz odnalazł podziemną kryjówkę, którą zamieszkiwał jakiś osobnik. Ustalono wkrótce, iż Fidorenko w starym okopie wojennym urządził sobie mieszkanie, w którem miał pozostać do końca życia.

Dowiedziawszy się o tem, ojciec Fidorenki sprowadził go onegdaj do domu, lecz syn ustawicznie ucieka do lasu. Zachodzi przypuszczenie, iż Fidorenko dostał pomieszania zmysłów jeszcze w czasie swego pobytu w Rosji, gdzie odbywał karę więzienia i przez dłuższy czas przebywał w różnych „ziemlankach" w czasie swej ucieczki z więzienia smoleńskiego.

Coraz więcej fałszywych monet w naszym kraju.

Sporządzone przez powiatowe komendy P. P. woj. wileńskiego statystyki bezpieczeństwa w powiatach województwa wileńskiego wykazują dodatnią poprawę stanu bezpieczeństwa za III kwartał 1933 r.

W ciągu III kwartału r. b. zanotowano tylko 2 wypadki morderstwa w celach rabunkowych oraz 2 polityczne. Zwiększyły się natomiast wypadki fałszerstwa monet. W ciągu III kwartału zakwestjonowano na terenie województwa przeszło 3000 fałszywych różnych monet, przyczem wykryto 5 zakonspirowanych warsztatów falsyfikatów, oraz aresztowano pod zarzutem puszczania w obieg i fałszowania około 35 osób.

Z POGRANICZA.

POŻARY NA POGRANICZU SOWIECKIEM.

W granicznym folwarku Władysławowo, położonym na pograniczu polsko-sowieckiem w rejonie Stołpców wybuchł groźny pożar. Ogień szybko objął budynek mieszkalny a następnie przerzucił się na sąsiednie zabudowania gospodarskie. Na wieść o pożarze zmobilizowano żołnierzy K. O. P., którzy z narażeniem życia pożar zdołali zlokalizować w ciągu 2 godzin, ratując przytem dwoje chorych osób, mieszkających na strychu jednego z domów.

Również dzięki energicznej akcji ratunkowej żołnierzy K. O. P. zdołano uratować od pożogi miasteczko Łużki, gdzie wybuchł groźny pożar. Zanim ogień począł się przerzucać z domu na dom, oddziały K. O. P. zdołały szybko umiejscowić pożar i ochronić dobytek mieszkańców, za co otrzymały serdeczne zbiorowe podziękowanie od wszystkich mieszkańców Łużek.

ŻOŁNIERZE K. O. P. ZASTRZELILI ZAMIAST PODEJRZANYCH OSOBNIKÓW TRZY DZIKI.

Z Iwieńca donoszą, iż na granicy żołnierze K. O. P. zabili trzy duże odyńce-dziki, które nocą przechodziły zagajnikiem przez granicę.

Żołnierze w pierwszej chwili zwierzęta wzięli za podejrzanych osobników i dlatego, gdy wezwanie „stój" nie odniosło skutku, dali szereg strzałów. Dziki przybyły z lasów zasławskich, położonych po stronie sowieckiej.

Usiłowanie zabójstwa na tle sporu majątkowego.

W dniu 24 bm. o godz. 13-ej Kiziniewicz Bolesław, mieszkaniec wsi Poszyłajcie, rejonu P. P. Rzesza (pow. wileńsko-trockiego) zawiadomił policję o następującem zajściu: W tym dniu między godz. 10 a 11 szwagier Kiziniewicza, Józef Śnieżko, strzelił dwukrotnie z obciętego karabinu do Kiziniewicza w zamiarze pozbawienia go życia. Strzały chybiły. Kiziniewicz z trudem zdołał rozbroić swego szwagra. Obydwaj toczą od pewnego czasu spory o ziemię i na tem tle wynikło opisane zajście.

Zamach na dorożkarza w Wilejce.

Z Wilejki piszą: W dniu 24 bm. o godz. 19,30 w Wilejce na ul. Chłopowskiej w pobliżu tartaku Gurwicza nieznany sprawca wystrzałem z broni palnej ciężko zranił Pawła Guleckiego, mieszkańca Wilejki (ul. Chłopowska 109), dorożkarza, który powracał do domu po odwiezieniu pasażerów z pociągu wieczorowego. Rannego przewieziono do szpitala państwowego w Wilejce, gdzie zmarł o godz. 21-ej. Wdrożono dochodzenia i poszukiwania sprawcy zabójstwa.

SPORT.

Dzisiejsze imprezy sportowe.

Dziś rano w sali Ośrodka W. F. rozegrane zostaną finałowe rozgrywki turnieju piłki koszykowej. Turniej ten, ze względu na charakter treningowy przed wyjazdem drużyny reprezentacyjnej na Łotwę, cieszył się dość wielkiem powodzeniem.

Dzisiejsze finały będą zapewne również ciekawą walką najlepszych drużyn. Po obserwacji niektórych graczy ustalony zostanie skład drużyny reprezentacyjnej Wilna, która w piątek wyjedzie do Rygi.

Wieczorem w Ośrodku mieć będziemy zawody bokserskie, które rozpoczną się o godz. 19.30.

Sensacją jest oświadczenie Wojtkiewicza, który odmówił Pilnikowi spotkania. Walczyć on będzie z Pilnikiem w każdym innym terminie, ale nie dzisiaj. Chodzi tutaj o sprawy osobiste. Wojtkiewicza wyznaczono do walki z Pilnikiem bez jego uprzedniego porozumienia, chce więc on zaznaczyć, że nie jest niewolnikiem sportowym.

Ruch wydawniczy.

„Myśl Narodowa".

„Myśl Narodowa" w ostatnim zeszycie (50) zajmuje się w dwu artykułach manewrem niemieckim, wszczynającym rozmowy z Polską. Sprawa ta wysunęła się obecnie na czoło zagadnień politycznych i domaga się dobrego ustalenia opinji polskiej, aby nie uległa bałamuctwom. Artukuł Prusa o roli państwa w życiu gospodarczem porusza aktualną kwestę naszej polityki wewnętrznej. Feljeton Z. Wasilewskiego „Na wydowni" w barwnym obrazie maluje tradycje Moraczewszczyzny w naszych stosunkach.

W dziale naukowo - literackim na szczególną uwagę zasługuje piękna rozprawa prof. Uniw. Poznańskiego Adama Żółtowskiego o platońskiem „Królestwie Bożem". Znakomity pisarz historyczny K. M. Morawski daje bardzo barwne „Kartki z podróży" do Rzymu.

Zamykają ten interesujący zeszyt feljetony A. Nowaczyńskiego, uwagi satyryczne „Na marginesie", oraz sprawozdania literackie.

Zbliża się koniec rocznika i moment zamawiania rocznika następnego. Stały rozwój pisma odgrywającego wielką rolę w polskiem życiu umysłowem, jedna mu coraz większą poczytność.

Opłatę 9 zł. kwartalnie z przesyłką uiszczać można przekazami na P. K. O. Nr. 3.105.

Giełda

WARSZAWA (Pat). Przedgiełda. Dolary 5,60. Dolary złote 9,01. Ruble 4,71. Czerwońce 1,10. Pożyczka budowlana 38 w żądaniu, dolarówka 48 w płaceniu, inwestycyjna 103, stabilizacyjna 52 w płaceniu. Dillonowska 69,50, śląska 48,50, warszawska 49.

WARSZAWA (Pat). Giełda. Dewizy: Belga 124,10—124,41—123,79. Gdańsk 173,28—173,71—172,85. Holandja 359,15—360,05—358,25. Kopenhaga 130,70—131,35—130,05. Londyn 29,22—29,25—29,37—29,10. Nowy York czek 5,61—5,64—5,58. Kabel 5,63—5,66—5,60. Paryż 34,86—34,95—34,77. Praga 26,43—26,49—26,37. Stokholm 150,75—151,50—150,00. Szwajcarja 172,59—173,02—172,16. Berlin w obr. pryw. 212,53. Tend. przeważnie mocniejsza.

Papiery proc.: Pożyczka budowlana 37,65—37,75. 5 proc. konwersyjna 52—53. 4 proc. premjowa dolarowa 48,75. 7 proc. stabilizacyjna 52,25—52,13—52,50 (drobne). 10 proc. kolejowa 100,50. 7 proc. L. Z. T. K. Przem. Polskiego 37. 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 44,25—44,50. 4 i pół proc. warszawskie 53,25. 8 proc. warszawskie 46,25—46,00—46,50. Tend. przeważnie mocniejsza.

Akcje: Bank Polski 79. Cukier 21,25. Starachowice 9,60—9,75. Tend. przeważnie mocniejsza.

Dolar w obrotach prywatnych 5,60. Rubel złoty: 4,71.

TEATR - KINO ROZMAITOŚCI SALA MIEJSKA— —Ostrobramska 5

DZIŚ. WIELKI 3 GODZINNY PROGRAM. DZIŚ.
CZĘŚĆ FILMOWA
Czarująca SUZY VERNON i ulubieniec kobiet CONSTANT REMY
Tajemnica Gwiazdy Filmowej
oraz dodatki dźwiękowe.
CZĘŚĆ TEATRALNA Krotochwila w 1 akcie JÓZEFA BLIZIŃSKIEGO
Marcowy Kawaler
Ceny miejsc: Parter 0,90 Ulgowe 0,70 Balkon 0,50 Ulgowe 0,40.
Początek seansów o godz. 4, 7 i 10,20, w sobotę i niedzielę o 1 ej
OD WTORKU „Pieśń Poganina" w roli gł. JOSE MOJICA.

„M. Gordon" Sp. Akc.
NIEMIECKA 26
TANIA SPRZEDAŻ
MATERJAŁÓW WYSORTOWANYCH oraz RESZTEK
JEDWABIU, WEŁNY, MATERJAŁÓW BAWEŁNIANYCH.
Prosimy odwiedzić nasz skład aby się przekonać w jak niskiej cenie można u nas nabyć materjały na ubrania i palta męskie oraz damskie suknie etc.

Hanka Ordonówna zaprosi wszystkich w tych dniach do KINA PAN na swój pierwszy dźwiękowy film „SZPIEG w MASCE" w ogpowieści Sensacyjnej A. Marczyńskiego w którym występuje jako agentka wywiadu Państwa Ościen.

PAN ALBERT PREJEAN ulubieniec świata całego fascynuje i czaruje Wilnian w stokroć lepszej kreacji niż „Pod Dachami Paryża" p. t.: „TOTO"
Wystawa Bajeczna. Muzyka i pieśni cudowne. Nadprogram wspaniały. Sala dobrze ogrzana. Ceny zniżone.

HELIOS Korona Sezonu! «DZIS ŻYJEMY» JOAN CRAWFORD i GARY COOPER w przecudownym kapitalnym filmie
Nad program: Święto Kawalerji Polskiej w Krakowie.
Ceny biletów: dz. balkon 40 gr. dz. parter 75 gr., wiecz. balkon 54 gr. wiecz. parter od 90 gr.
Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i 10,15.

CASINO Dziś o g. 12 pp. PORANEK DLA WSZYSTKICH egzotycznego filmu p. t.: «SZALONA NOC» po cenach popularnych.
DZIŚ PREMJERA. Polski dźwiękowiec według fascynującej powieści A. Marczyńskiego ze STEFANEM JARACZEM w roli głównej
p. t.: „BIAŁA TRUCIZNA"
Frapująca treści genialna obsada. Żywe polskie słowo. Nad program wspaniałe dodatki. Ceny niskie. Sala dobrze ogrzana.

SKŁAD SUKNA MANUFAKTURY i JEDWABIU
J. KOBRYŃSKI
WILNO, NIEMIECKA 31.
WIELKA TANIA SPRZEDAŻ
Resztek i materjałów wysortowanych
sukiennych, jedwabnych, wełnianych, etc. oraz towarów płóciennych i lnianych
CENY NIEBYWALE NISKIE. Prosimy przekonać się!

Zredukowali Was?
Dajemy natychmiast zajęcie z dziennym zarobkiem 10 zł. i więcej.
Poszukujemy inteligentnych, energicznych i wymownych Pań i Panów do lekkiej pracy akwizacyjnej. Dla zdolnych sił awans zapewniony.
Zgłaszać się z dokumentami we wtorek od godz. 10—12 i od 2—4 po poł. ul. Ad. Mickiewicza 41—19. Front 3 piętro.
236

ZAKŁAD KRAWIECKI
Wilhelm Dowgiałło
Wilno, S-to Jańska 6
poleca ostatnie nowości na sezon bieżący, oraz nowe fasony mundurów szkolnych po cenach bardzo niskich.
Proszę przekonać się.

Podarek na gwiazdkę
GDZIE!!! CO!!!
aby długo został w pamięci to tylko fotele klubowe, otomany, tapczan—łóżko, materace, kozetka i krzesła w komplecie, oraz przyjmuje wszelkie zamówienia gwiazdkowe po cenach przystępnych CHRZEŚCIJAŃSKA WYTWÓRNIA MEBLI MIĘKKICH
Wilno, ul. Niemiecka 2, sklep frontowy, dojazd Autobusem Nr 3

PROSZEK Z „KOGUTKIEM" (MIGRENO-NERVOSIN) USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY MIGRENĘ, NEWRALGJE BÓLE ZĘBÓW, GRYPĘ, PRZEZIĘBIENIA BÓLE ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE i T. P.
PROSZKI TE WYRABIAMY I W POSTACI TABLETEK.
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW Z „KOGUTKIEM"

ostrza GLORIA muszą zadowolić każdego
Wszędzie do nabycia!

Bardzo tanio!
Hafty ręczne — różnego rodzaju: złotem, jedwabiami, monogramy i znaczenie bielizny.
WILNO, ul. Tatarska 12, mieszkanie 21.

AKUSZERKI
AKUSZERKA M. BRZEZINA przyjmuje. Przeprowadza się Zwierzyniec Tom Zana na lewo Gedeminowską ul. Grodzka 17. W. Z. nr. 3098
AKUSZERKA Smiałowska przeprowadziła się na ul. Orzeszkowej 3—12 (róg Mickiewicza) zamże gabinet kosmetyczny, usuwa zmarszczki, brodawki, kurzajki i wągry W. Z. P. 48. 8325

Mieszkania i pokoje
7-io pokojowe mieszkanie, słoneczne system korytarzowy ewentualnie 2 kuchni do wynajęcia na 2 rodziny. Ofiarna 2. 2347(1)
3 i 4 pokojowe mieszkania ze wszystkiemi wygodami do wynajęcia od zaraz. Krakowska 51. 2347(1)
Mieszkanie, Popowska 4, 5 pokoi, kuchnia, weranda, światłe, elektryczność, suche, słoneczne przy ogródku z pięknymi widokami na miasto. Wydaje się od zaraz. Dowiedzieć się: Zarzecze Nr. 14 m. 10, od 2 do 5 popoł. oraz na miejscu m. 5. 2350(1)

MIESZKANIE 5 pokojowe słoneczne, suche z balkonem, III piętro do wynajęcia. Wileńska 25 u dozorcy. Warunki m. 9 2365
MIESZKANIE 5 pokoowe, słoneczne, ciepłe, z balkonem ze wszelkiemi wygodami — I piętro do wynajęcia. W. Pohulanka 25 u dozorcy. Warunki w miejscu m. 4. 2363
Mieszkanie 3 pokoje z kuchnią, ładne, ze wszelkiemi wygodami do wynajęcia od 1.XII, ul. Witoldowa Nr. 7. Informacje: ul. Jasna 10—1.
POKOJE 1 lub 2, ładne, z wygodami do wynajęcia, ul. Witoldowa 7. Informacje: Jasna 10—1. 2352
POKÓJ do wynajęcia ciepły, z elektrycznością z wejściem niekrępującem. Plac Napoleina Nr 8 m. 6. 2362—2

2 POKOJE ciepłe do wynajęcia. ul. Arsenalska 6 m. 5. 2361
MIESZKANIE 5 pokojowe, odremontowane z wygodami do wynajęcia. Mickiewicza 46. Cena przystępna. 333—4
Do wynajęcia mieszkanie 4-pokojowe, odremontowane. Ul. 3-go Maja 9. 2367—2
DO WYNAJĘCIA pokoje — 1 duży i 1 mały, słoneczne, jasne i ciepłe, z wygodami. Piaskowa 1—2. Oglądać od godziny 12.
ŁADNE, SŁONECZNE MIESZKANIE o dwóch dużych pokojach i kuchni do wynajęcia od zaraz tylko dla inteligentnych i solidnych lokatorów. Latem zamienia letnisko. Sasiadzka Kępa 1. Tel. 894.

NAUKA
LEKCJE francuskiego i niemieckiego za pokój udzieli nauczycielka. ul. Miła Nr. 16 m. 3. 2358—2

PRACA
GOSPODYNI energicznej, sumiennej na wieś poszukuję. ul. Stroma 2 m. 15 (róg Mickiewicza) pomiędzy 2 — 4 popoł.
Potrzebna samodzielna SŁUŻĄCA z dobrem gotowaniem. Połocka 9—6. 2359—2
Praktyczna KRAWCOWA poszukuje pracy w prywatnym domu. Szyje płaszcze, kostjumy, suknie i bieliznę. Ceny niskie. Bracka 16 m. 2, Górska. 2356
Potrzebny młody człowiek do kina objazdowego, mającego od 100 do 300 zł. w charakterze spólnika lub na pensję. Oferty do Adm. „Dz. Wil." pod „Kino". 2355

Potrzebna dziewczyna do wszystkiego. Wiwulskiego 2—13. Bez ukończenia szkoły powszechnej nie zgłaszać się. 2366—1

DZIERŻAWY
Apteka normalna w miasteczku na Wołyniu do wydzierżawienia zaraz gotówka potrzebna 3 i pół tys zł. Dow. się Wilno, Konarskiego 8—2. 2360

LOKALE
SKLEP do wynajęcia może być z jednym lub 2-ma pokojami. Wileńska 25 u dozorcy. Warunki m. 9.

RÓŻNE
DO LITWY PRZESYŁA LISTY SZYBKO i DOKŁADNIE BIURO L. TAJC RYGA — SKR. POCZ, Nr. 511.
Do zamówień dołączyć znaczek pocztowy 60 gr. na odpowiedź.

Ambitny.

— Jeśli mój szef nie cofnie słów, które mi powiedział, natychmiast przestanę pracować.

— A cóż on ci powiedział?

— Że mnie wyrzuca z posady na zbity pysk.

Lekcja poglądowa.

— Tatusiu, co to jest monolog?

— Monolog?... Hm... Widzisz, jakby ci tu wytłumaczyć? Kiedy przemawiamy się o coś z mamusią, to, to... właśnie jest monolog!

Instytut PIĘKNOŚCI Oddział Paryskiej f-my «KEVA» ul. Mickiewicza Nr. 37 telefon 6-57
przyj. od podz. 11-ej do 1-ej po południu. Odmładzanie twarzy. Leczenie wszelkich wad cery. Masaż i Elektryzacja. W.Z.P. 58

Porównanie.

— Ty wiesz, Moniek—chwali się przed kolegą Jojne Rożdżawił, znany lowelas, pogromca serc niewieścich i wogóle — młodzian wytworny. — Ja poznałem dziewczynkę, to ona ma włosy takie czarne jak kruk. — Co ja mówię -jak kruk! Jak paznogcie!!!

PRZEDSTAWICIELI sprzedawców Księgi Gospodarczej poszukujemy na tamtejszy okręg. Wymagana kaucja 50 zł. Zgłoszenia: Towarzystwo Właścicieli Domów, Poznań, Sew. Mielżyńskiego 23. 57416(1)

W koszarach.

Pogadanka w koszarach. Oficer zadaje pytanie:

— Dlaczego żołnierz powinien bohatersko zginąć za ojczyznę?

Rekrut Aron Gutmacher odpowiada:

— Pan porucznik ma rację, dlaczego żołnierz powinien zginąć za ojczyznę!

Kupno Sprzedaż
PIANINA, FORTEPIANY, nowe i używane (okazyjne) od zł. 700.— Kupno, sprzedaż, zamiana i wynajęcie. Dogodne warunki. Kijowska 4, m. 10.
PIANINO zagr. firmy, w dobrym stanie, okazyjnie bardzo tanio do sprzedania. Ul. Piłsudskiego 6, m. 6.

Szczęśliwa okoliczność.

Lekarz do pacjenta przed operacją.

— Muszę uprzedzić pana, że operacja jest bardzo niebezpieczna. Na cztery wypadki, trzy są beznadziejne. Ale pan ma szczęście. Ostatnie trzy operacje nie udały mi się.

SKLEP OWOCOWY z powodu wyjazdu DO SPRZEDANIA Zamkowa 5. 2354
FORTEPIAN w dobrym stanie do sprzedania. ul. Kolejowa Nr. 8/64—2 obok dworca, od 2—5. 2353
SZREDERA fortepian mały, gabinetowy, okazyjnie sprzedam za 450 zł. Oszmiański zauł. 6, m. 20 (obok Niemieckiej).

Też prezent.

A. — Moja żona pragnęłaby otrzymać na imieniny coś na szyję lub na rękę.

B. — A co jej ofiarujesz?

A. — Kawałek mydła.

MIÓD leczniczy (leśny) kilo 2,60 poleca ZWIEDRYŃSKI Wileńska 36, tel. 1221. 2310—5

Czułości.

— Ty moja różyczko! — szepcze czule przytulając twarz do jej twarzyczki.

— Ty mój kaktusie!— odpowiada ona głaszcząc ręką zarośniętą, nieogoloną twarz.

SKLEP spożywczy i tytoniowy w dobrym punkcie z kompletnem urządzeniem i towarem, z mieszkaniem do sprzedania zaraz. Wiadomość w Księgarni Zawadzkiego ul. Zamkowa 22, od godz. 9—12. 2343—2
FORTEPIAN salonowy nieduży w dobrym stanie sprzedaje się niedrogo. ul. Targowa 9 m. 8. 2346—2
Do sprzedania Fisharmonja Amerykańska, 5-głosowa, 20 registrów, w dobrym stanie, nadająca się do kościoła. 1,500 zł. Ostrobramska 5 m. 11 (Pasaż). 2348—0
Kupię do 1000 pudów KONICZYNY Oferty przyjmuje się: Wilno, ul. Bielny Nr. 24 Antoni Świteński. 2360
Do sprzedania lub przyjmę spólnika(czkę), korzystny handlowy interes. Wiadomość ul. Połocka 8 m. 9 od 1—4 pp. 2357
DRUKI PILNE: BILETY WIZYTOWE ZAPROSZENIA BROSZURY AFISZE WYKONYWA DRUKARNIA L. ZWIERZYŃSKIEGO Mostowa ul. Nr. 1. Telefon 19-44. CENY NISKIE

Wydawca: ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI. Drukarnia A. Zwierzyńskiego, Wilno, Mostowa Nr. 1. Odpowiedzialny Redaktor STANISŁAW JAKITOWICZ.